

REZULTATY WIZYTY DELEGACJI DRW W POLSCE • OCENA REALIZACJI ZADAŃ GOSPODARCZYCH W 10 MIESIĄCACH BR. • SYTUACJA W ROLNICTWIE • INWESTYCJE • ZAOPATRZENIE LUDNOŚCI

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu zapoznawało się z przebiegiem i rezultatami wizyty przyjaźni zwołanej w Polsce przez partyjno-rządową delegację Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem I sekretarza KC PPW, Le Duana.

Wizyta ta stała się dobitnym potwierdzeniem stosunków przyjaźni, solidarności i współpracy między narodami polskim i wietnamskim oraz między oboma socjalistycznymi państwami. Przeprowadzone rozmowy i podpisane dokumenty stwarzają przy tym dobrą podstawę dla rozszerzenia współpracy PRL i DRW w różnych dziedzinach socjalistycznego budownictwa.

Wizyta potwierdziła również dążenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Partii Pracujących Wietnamu oraz rządów obu krajów do dalszego umacniania jednolitości krajów socjalistycznych, do zacieśnienia współdziałania wszy-

stkich sił postępu, wolności na rodów i pokoju.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji zadań gospodarczych w okresie 10 miesięcy i w październiku br. Wyniki uzyskane w tym okresie wskazują, że główne zadania bieżącego planu są realizowane pomyślnie.

W październiku tempo realizacji zadań produkcyjnych w przemyśle i budownictwie uległo przyspieszeniu. Jest to wynikiem wzmoczonego rytmu pracy w okresie przedzjazdowym i realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych.

Biuro Polityczne wysoko oceniło wysiłek załóg pracowniczych podejmowany dla zwiększenia produkcji i dalszego podniesienia jej jakości.

Dzięki podjętym działaniom uzyskano poprawę relacji ekonomicznych pomiędzy wzrostem produkcji, zatrudnienia i płac. Niezbędne jest kontynuowanie tych działań w następnych miesiącach.

Omawiając sytuację w rolnictwie wskazano na konieczność podejmowania przez władze terenowe energicznych kroków dla pełnego wykonania planu skupu zbóż i żywności. Niezwykle jest też kompleksowe działanie mające na celu racjonalną gospodarkę posiadanymi zasobami paszowymi.

Wysiłki rządu zmierzające do ograniczenia frontu robót

Dokończenie na str. 2

Minister handlu Indii u P. Jaroszewicza

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra handlu Indii — Debi Prasad Chattopadhyaya.

W trakcie spotkania dokonano przeglądu całokształtu polsko-indyjskich stosunków gospodarczych i handlowych.

PAP

Obrady ministrów obrony państw Układu Warszawskiego

Wczoraj rozpoczęło się w Pradze kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw Układu Warszawskiego.

W pracach posiedzenia uczestniczą: minister obrony narodowej LRB, gen. armii Dobry Dzurów, minister obrony narodowej CSRS, gen. armii Martin Džur, minister obrony narodowej NRD, gen. armii Heinz Hoffmann, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej SRR, gen. armii Ion Ioniță, minister obrony narodowej WRL, gen. płk. Lajos Czinege, minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko, naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Układu Warszawskiego, marszałek Iwan Jakubowski i szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych, gen. armii Siergiej Sztemienko.

★

Jak informuje agencja CTK, wczoraj uczestników posiedzenia Komitetu Ministrów Obrony Państw Układu Warszawskiego przyjął sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, Gustav Husak.

Piękno Ziemi Leszczyńskiej



Powstałe w czerwcu br., w wyniku reformy administracji kraju, województwo leszczyńskie ma strukturę rolniczo-przemysłową. Nie brak tu zakładów przemysłowych różnych branż, nie brak też bardzo dobrych gospodarstw rolnych: państwowych, spółdzielczych i indywidualnych. Ziemia Leszczyńska ma także doskonałe warunki do rekreacji, rozbudowuje się więc i modernizuje istniejące tu ośrodki wypoczynkowe. Jest to także rejon obfitujący w zabytki. Posiada ich woj. leszczyńskie 1500. Są to — zamki, pałace, zabytkowe klasztory, kamieniczki miejskie, wiatraki, karczmy i spichlerze.

Na zdjęciu: zabytkowy pałac Sułkowskich z XVIII wieku w Lesznie. Mieści się w nim obecnie Urząd Wojewódzki. Pałac odnowiono, a park, w którym się znajduje i wiele innych miejsc w mieście poddano zabiegom pielęgnacyjnym. W tych pracach znaczny jest udział mieszkańców Leszna. (tt)

Fot. — Archiwum

Spotkania

A. Cunhala w Warszawie

Wczoraj sekretarz generalny KC Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal w drugim dniu swej wizyty w Polsce, odwiedził załogę przedsiębiorstwa automatyki przemysłowej „Mera-Pnefal” w Warszawie-Falenicy.

Jest to nowoczesny zakład, który zaopatruje przemysły rafineryjny, chemiczny i spożywczy w urządzenia automatyki, pozwalające sterować skomplikowanymi procesami technologicznymi.

Alvaro Cunhal został serdecznie powitany przez przedstawicieli ponad trzytysięcznej załogi, członków zakłado-

wej organizacji partyjnej i kierownictwa przedsiębiorstwa.

A. Cunhal interesował się sprawami organizacji produkcji, udziału robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwem i opracowywaniu jego planów produkcyjnych, warunkami socjalnymi załogi, jak również działalnością zakładowej organizacji partyjnej, związkowej i młodzieżowej.

Przywódca portugalskich komunistów, dziękując załozce za serdeczne przyjęcie, podkreślił, że rozwój współpracy nowej Portugalii z krajami socjalistycznymi, w tym również z Polską, leży w interesie por-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj w Lesznie Wojewódzka Konferencja PZPR

W toku przygotowań do zbliżającego się VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbywa się w całym kraju przedzjazdowe wojewódzkie konferencje PZPR. Dzisiaj w Lesznie obraduje właśnie Wojewódzka Sprawozdawczo-Wyborcza Konferencja PZPR leszczyńskiej organizacji.

Poprzedziła ją szeroka i wszechstronna dyskusja nad Wytycznymi na VII Zjazd, prowadzona wśród członków partii regionu oraz we wszystkich środowiskach zawodowych. Leszczyńska organizacja partyjna dokona dzisiaj oceny swego dorobku i określi zadania ludzi pracy Ziemi Leszczyńskiej na najbliższą przyszłość. Uczestnicy Konferencji wybiorą również delegatów na VII Zjazd oraz władze wojewódzkiej instancji partyjnej. (kos)

Le Duan opuścił Rumunię

I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duan zakończył wczoraj oficjalną wizytę przyjaźni w Rumunii na czele delegacji partyjno-rządowej DRW. Na lotnisku delegację wietnamską zęgnali sekretarz generalny RKP, prezydent Rumunii N. Ceausescu oraz członkowie kierownictwa partii i rządu rumuńskiego.

H. Sindermann u R. Pahlawia

Przebywający z wizytą oficjalną w Iranie premier NRD, H. Sindermann został wczoraj przyjęty przez szachinszacha Iranu R. Pahlawiego. Tego samego dnia premier Sindermann prowadził rozmowy z przedstawicielami rządu irańskiego na temat rozszerzenia współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między obu krajami.

B. Chnioupek u premiera Holandii

Minister spraw zagranicznych CSRS, B. Chnioupek, który przebywa z wizytą oficjalną w Holan-

dii, spotkał się wczoraj z premierem tego kraju, J. den Uylem.

Porozumienie Francja — USA

Minister skarbu USA, W. Simon oświadczył po powrocie do Waszyngtonu, że Francja i Stany Zjednoczone podpisały porozumienie, mające na celu położenie kresu niepożądanym zmianom kursów walut. Dodał, że jest ono wynikiem 20-miesięcznych rokowań.

Warunki porozumienia podpisanego w czasie rozmów w Rambouillet mają być przedłożone w najbliższym czasie przedstawicielom 18 pozostałych państw wchodzących w skład „grupy 20”.

Odnaczenie A. Seghers

Znana pisarka z NRD A. Seghers została odznaczona radzieckim Orderem Przyjaźni Narodów za za-

Podróż K. Waldheima

Rzecznik ONZ poinformował, że sekretarz generalny tej organizacji, K. Waldheim rozpoczyna 20 bm. podróż po kilku krajach Bliskiego Wschodu (Syria, Liban, Jordania, Izrael, Egipt). Waldheim przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami tych krajów na temat obecnej sytuacji w tym rejonie świata oraz spotka się z dowódcami sił pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Sesja OPEC w Genewie

Wczoraj w Genewie rozpoczęło się 2-dniowe spotkanie ministrów d.s. rolnictwa państw członkowskich Organizacji Krajów-Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC). Głównym punktem porządku obrad jest przyjęcie uzgodnionego stanowiska z jakim kraje OPEC wystąpią na zbliżającej się konferencji państw eksporterów i importerów ropy naftowej, która odbędzie się od 16 do 17 grudnia br. w Paryżu.

ZDZISŁAW KANDZIORA

CO O TYM SĄDZICIE? Na wasze listy czekamy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” • skrytka pocztowa 1074 • 60-959 Poznań.

Dobry finisz — dobry start

ZAKOŃCZENIE I ETAPU
KONKURSU ALTOWIOLISTÓW

Wczoraj zakończył się w Poznaniu pierwszy etap Ogólnopolskiego Konkursu Altowiolistów im. Jana Rakowskiego. Z uzyskanych przez nas w późnych godzinach wieczornych informacji wynika, że do drugiego etapu zakwalifikowali się: Anna Barycz (Warszawa), Krzysztof Bujanowski (Łódź), Stanisław Ciszewski (Gdańsk), Ryszard Duż (Wrocław), Jan Kornacki (Łódź), Konrad Kubiak (Opole), Jan Nowicki (Gdańsk), Roman Nowicki (Poznań), Krzysztof Paluch (Katowice), Iwona Skrzypczak (Warszawa), Włodzimierz Żurawski (Poznań), i Janusz Zygałdo (Poznań). (map)

AMATORSKA SZTUKA NRD
U CEGIELSZCZAKÓW

Współpraca województwa poznańskiego z okresem Cottbus w NRD przejawia się m. in. w bezpośrednich kontaktach zakładów pracy. Pracownicy Zakładów H. Cegielskiego w Poznaniu od dawna już organizują wymianę dorobku kulturalnego z metalowcami Kombi natu „Schwarze Pumpe”.

Wczoraj w Domu Kultury HCP otwarto wystawę amatorskiej rzeźby, grafiki, malarstwa i rzemiosła artystycznego metalowców z Zagłębia „Schwarze Pumpe”. Wystawa zatytułowana „Wolny czas — Sztuka radości życia” obejmuje ponad 50 eksponatów 32 artystów — amatorów zaa Odry. (gra)

„Interpress” w poznańskim MPiK-u

Wszystko o Polsce
prosto z Polski

Jutro, 20 bm. — rozpoczyna się w całym kraju Dni Książki Społeczno-Politycznej spod znaku „Człowiek — Świat — Polityka”. Organizowana już po raz dziewiąty Dekada ma w tym roku szczególne znaczenie, gdyż odbywa się w okresie poprzedzającym VII Zjazd PZPR.

Komunikat PAP

Aresztowanie polskiego
dyplomaty w RFN

Polska Agencja Prasowa została upoważniona do opublikowania następującego komunikatu:

Władze Republiki Federalnej Niemiec dokonały na terenie Bawarii aresztowania dyplomaty polskiego, Henryka Wróblewicza który na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL odbywał służbową podróż do ambasady PRL w Kolonii, Wiedniu i Paryżu. Henryk Wróblewicz legitymował się paszportem dyplomatycznym i był w posiadaniu wizy dyplomatycznej wystawionej przez ambasadę RFN w Warszawie.

Aresztowanie H. Wróblewicza, długoletniego więźnia byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau — nastąpiło tuż po zwołeniu przez dyplomata polskiego miejsca pamięci ofiar faszyzmu znajdującego się na terenie tegoż obozu.

Władze PRL — oceniając postępowanie odnośnych władz RFN jako naruszenie podstawowych norm prawa międzynarodowego i działań skierowanych przeciwko obywatelom PRL — wystosowały ostry protest przeciwko temu aktowi bezprawia, domagając się natychmiastowego zwolnienia H. Wróblewicza.

Władze Republiki Federalnej — mimo starań władz polskich — nie tylko nie zwolniły H. Wróblewicza z aresztu, ale również nie zezwoliły przedstawicielowi ambasady PRL w Kolonii na nawiazanie kontaktu z polskim dyplomatą.

Postępowanie władz Republiki Federalnej Niemiec wywołuje zdumienie i oburzenie polskiej opinii publicznej. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie na ogół duże. Miejscami niewielkie opady deszczu. Nieco ciepło. Temperatura minimalna od -3 stopni na północnym wschodzie do +3 stopni na południu. Temperatura maksymalna od 5 do 9 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Jaki finisz — taki start. W ten sposób można by najładniej sformułować ideę naszego wysiłku w pozostałych do końca br. tygodniach. Tylko niespełna 1,5 miesiąca dzieli nas od nowego, 1976 roku. Tylko więc niecałe 1,5 miesiąca mamy na likwidację istniejących na poszczególnych odcinkach gospodarki opóźnień, na wyrównanie frontu, na takie przyspieszenie rytmu pracy, które da w efekcie najlepsze rezultaty całoroczne. Od nich zaś zależeć będzie baza, z jakiej rozpoczniemy realizację wyższych i niewątpliwie trudniejszych zadań pierwszego roku następnego 5-letnia.

Im większą osiągniemy produkcję w przemyśle, im lepszy stopień zaawansowania w budownictwie, im mniejsze będą zaległości w dostawach towarów na rynek — tym dogodniejszy stworzymy sobie punkt wyjścia do sprawnej, wydajnej pracy już od początku nowego roku. Harmonijne, a jednocześnie na pełnych obrotach przejście przez przełom 2 lat i 2 planów 5-letnich, jest obecnie problemem najważniejszym.

Podkreślono to z całą mocą wczoraj na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, na tle oceny sytuacji gospodarczej po 10 miesiącach br.

Charakteryzuje się ona wieloma pomyślnymi zjawiskami. I tak — w październiku br. za notowane szybsze tempo wzrostu produkcji przemysłowej i budowlanej, poprawę jej struktury (większy udział dostaw na rynek i na eksport) oraz polepszenie relacji ekonomicznych (zwolnienie dynamiki za trudnienia i podniesienie wydajności pracy).

Dla udokumentowania tych stwierdzeń nieco danych. Oto w ubm. produkcja przemysłu spożywczego wzrosła o 14,3 procent w stosunku do tego samego okresu ubr., przy czym jedynie w maju wskaźnik ten był wyższy, bo wynosił 16,3 procent. Ogółem — w ciągu 10 miesięcy nasz przemysł zwiększył sprzedaż swoich wyrobów o 12 procent (w porównywalnym czasie pracy — o 12,4 procent, czyli zgodnie z planem i zadaniami dodatkowymi). Te znaczne postępy są w dużej mierze wynikiem rosnącej — aktywności ludzi pracy przed zbliżającym się VII Zjazdem PZPR, wyrażającej się przede wszystkim podejmowaniem i realizacją zobowiązań produkcyjnych.

Ożywienie gospodarcze, usprawnienie w organizacji pracy i pewna widoczna w ostatnim czasie poprawa jej dyscypliny — przyczyniły się do tego, że przy bardzo niewielkim, wynoszącym 0,7 procent zwiększonym zatrudnieniu, udział wydajności pracy w przroście produkcji sięgnął niemal 86 procent. Jest to najwyższy osiągnięty dotychczas wynik.

Efekty minionych 10 miesięcy, a zwłaszcza zdyscyplinowanie produkcji w III i bieżącym kwartale — wskazują na słusność obranych kierunków i metod działania.

Są także poważne zaległości w dostawach niektórych potrzebnych towarów rynkowych: artykułów odcieczowych — za 1 mld zł, dziełarskich — za 1,3 mld zł, obuwiu — ponad 2 mln par, radiodzielników — 86 000 sztuk, telewizorów — 28 000 sztuk, pralek elektrycznych — 22 000 sztuk itp. W sytuacji nadal szybkiego wzrostu dochodów naszego społeczeństwa (wyplaty tylko z funduszu płac zwiększyły się w okresie styczeń — październik o 15,6 procent w porównaniu ze stanem sprzed roku), opóźnień takich nie można tolerować.

Dla stałej poprawy zaopatrzenia podjęto wiele decyzji i bardzo istotnych kroków. M. in. zmniejszono eksport pewnych artykułów, zwiększono ponadplanowo import innych, na łączną sumę około 300 mln zł dewizowych, ograniczono sprzedaż pozarynkową szeregu wyrobów. Zobowiązano resorty do dokonania przyspieszeń, zapewnienia szybkiego wzbogacenia rynku. Tym wysiłkom towarzyszyć jednak musi w każdym zakładzie bezwzględna dyscyplina realizacji zamówień handlu: według ilości, jakości, asortymentu, rozmiarów i fasonów.

Również w działalności inwestycyjnej trzeba skutecznie zwalczać trudności. Trzeba zrobić wszystko, aby pozostałych 31 podstawowych zadań inwestycyjnych wykonać w całości do 31 grudnia i zapewnić w uruchamianych przedsiębiorstwach szybkie uzyskiwanie projektowanych zdolności wytwórczych.

T. S.

Spotkania
A. Cunhala

Dokończenie ze str. 1

tugalskich robotników i wstyłkich ludzi pracy.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal kontynuował rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR.

Ze strony polskiej w rozmowach udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Lucjan Piątkowski.

A. Cunhalowi towarzyszył członek Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej Dionizio Miranda.

Przedmiotem rozmów były, poza wymianą doświadczeń na temat pracy obu partii, również sprawy związane ze współpracą między Portugalską Partią Komunistyczną i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą oraz niektóre problemy międzynarodowego ruchu robotniczego. (PAP)

„Komex - 75”

Wielkopolska oferta dla gospodarki komunalnej

Na trwającej do czwartku, 20 bm. międzynarodowej wystawie „Komex-75”, będącej giełdą nowości technicznych z dziedziny urządzeń komunalnych, polski przemysł zaprezentował się okazale. Zaczęliśmy się specjalizować w zupełnie nowym kierunku: produkcji urządzeń do uzdatniania wody, oczyszczania ścieków, urządzeń i sprzętu do oczyszczania miast, wywozu śmieci, nieczystości oraz unieszkodliwiania odpadów i remontu pojazdów gospodarki komunalnej.

Zainteresowanie fachowców wzbudzają takie eksponaty, jak np. różnego rodzaju zamiatarki, od małych dywanowych poprzez chodnikowe samojazdne aż po wielkie na podwoziu „Stara”, produkowane przez Fabrykę Aparatury i Urządzeń Komunalnych w Stąporkowie. Wytwórnia Urza

Uwaga
prenumeratory „Głosu”

25. XI. br. upływa termin składania zamówień na rok 1976.

Czas odnowić prenumeratę! Informacji o warunkach prenumeraty udzielają urzędy pocztowe i oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

Przedjazdowe konferencje PZPR
w siłach zbrojnych

Dobiega końca przedjazdowa debata partyjna w siłach zbrojnych. Jako ostatnie odbyły się wczoraj konferencje PZPR: instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej, Wojsk Obrony Wewnętrznej, Marynarki Wojennej i Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Członkowie partii w żołnierskich mundurach ocenili na nich dorobek instancji i organizacji partyjnych oraz nakreśliły główne kierunki dalszego działania służącego umacnianiu sił obronnych kraju.

W obradach udział wzięli: na konferencji instytucji centralnych MON — zastępca członka KC PZPR, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Florian Siwicki; na konferencji w WOW — zastępca członka KC PZPR, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Tadeusz Tuzapski; na konferencji w Marynarce Wojennej — członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Włodzimierz Sawczuk; na konferencji Po-

moskiego OW — główny inspektor techniki WP — gen. dyw. Zbigniew Nowak. Konferencje wybrały delegatów na VII Zjazd partii. (PAP)

Prezydent Włoch
w Moskwie

Na Kremlu rozpoczęły się wczoraj rozmowy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego i ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z przybyłym do Moskwy prezydentem Włoch Giovanni Leone i ministrem spraw zagranicznych Mariano Rumorem.

Omówiono zagadnienia dotyczące dalszego rozwoju stosunków radziecko-włoskich w różnych dziedzinach. Strony wyraziły zamiar dalszego rozwijania współpracy obu państw.

Prezydium Rady Najwyższej i rząd ZSRR wydały wczoraj w wielkim Pałacu Kremleskim obiad na cześć prezydenta Włoch, Giovanniego Leone.

Ze strony radzieckiej w obiedzie wzięli udział Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inne oficjalne osobistości.

N. Podgorny i G. Leone wygłosili przemówienia. (PAP)

D. Rumsfeld
sekretarzem
obrony USA

Senat amerykański zatwierdził wczoraj nominację Donalda Rumsfelda na stanowisko sekretarza obrony USA.

D. Rumsfeld (43 lata) zastąpi na tym stanowisku Jamesa Schlesingera, o którego odejściu poinformował 2 tygodnie temu prezydent Ford. Nowy sekretarz obrony był m. in. basem USA przy NATO.

W dwóch terminach
Zimowe
ferie w szkołach

Ferie zimowe w bieżącym roku szkolnym odbędą się w dwóch terminach: we wszystkich szkołach podstawowych od 19 do 31 stycznia 1976 r. w szkołach ponadpodstawowych od 2 do 14 lutego 1976 r. Stwarza to, podobnie jak ostatniej zimy, dużo lepsze możliwości zorganizowania dla uczniów wypoczynku zimowego.

Zamachowczyni
na życie G. Forda
stanie przed sądem

Sara Moore, b. płatna agentka FBI, która 22 września próbowała pod hoteliem „San Francis” w San Francisco dokonać zamachu na prezydenta Forda, została uznana przez sąd federalny za winną i skazana na dożywocie.

Przed wyrokiem, w dniu zamachu, Sara Moore została poddana badaniom psychiatrycznym. Jej proces rozpocznie się za kilka tygodni.

Proces drugiej zamachowczyni, która trzy tygodnie wcześniej strzelała z pistoletu do prezydenta Forda w Sacramento, również w Kalifornii, Lynette Fromme, trwa już od kilkunastu dni. (PAP)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy ogłasza, że w zakładach piłkarskich z 15/16 XI 1975 stwierdzono:

Liga polska: 41 rozg. z 12 traf. — wygr. po 6.508 zł, 1.070 rozg. z 12 traf. — wygr. po 249 zł, 8.444 rozg. z 10 traf. — wygr. po 31 zł, 12 rozg. z 10 traf. — wygr. po 13.618 zł, 572 rozg. z 10 traf. — wygr. po 833 zł, 4.376 rozg. z 10 traf. — wygr. po 188 zł.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada br. na styczeń (17,50 zł), I kwartał (52 zł), I półrocze (104 zł) i 1976 rok (208 zł) oraz do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Indeks nr 35029.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kaspzaka — Poznań.

Zmienia się krajobraz

Ewa, 12-letnia leszczyńska, otrzymała w szkole zadanie opisać zmiany, jakie w ciągu ostatnich pięciu lat dokonały się w Lesznie.

Dziwczynka — bystra przebiegła i zdolna uczennica — nie miała w tym zadaniu trudności. Dla niej — która w drodze do szkoły przechodziła przez nowe domy i sklepy osiedla „Prochownia”, a przed oknami jej mieszkania w chwili jeżdżącego samochodu widziała ścianami prefabryko-

nych owoców okazały się przeobrażenia techniczne: nowe maszyny, więcej nawozów, intensywniejsze odmiany zbóż.

W każdej wsi, w każdej nie małomiasteczce, w każdym małym zagrodzie, w każdym cegły nowych budynków inwentarskich, mieszkalnych, a w dobie stał się na wsi leszczyńskiej urządzeniem coraz powszechniejszym — zresztą za sprawą mieszkańców i ich czynów społecznych przede wszystkim.

Wszystkich zakładów województwa leszczyńskiego osiągnięte w tym roku wartości ponad 10 miliardów złotych, co oznacza wzrost o 78 procent w stosunku do roku 1970. Ten przyrost produkcji w 80 procentach osiągnięty został zwiększeniem wydajności pracy. Warto tu dodać, że zobowiązania dodatkowej produkcji podjęte przez zakłady przemysłowe Leszczyńskiego osiągnęły sumę 200 mln zł i w większości już zostały zrealizowane.

Lepsza praca, to nie tylko więcej wyprodukowanych towarów, ale i lepsza płaca. Nominalne dochody pracowników przemysłu w województwie leszczyńskim wzrosły o 55 procent, w budownictwie nawet o 60 procent. Tempo wzrostu przychodów ludności rolniczej było jeszcze szybsze.

Sklepy w Lesznie i innych miejscowościach — wyróżniające się często za kulturę sprzedaży i dobre zaopatrzenie — zwiększyły swoje obroty o 67 procent. Szereg sklepów, zakładów gastronomicznych i usługowych zostało zmodernizowanych, przybyło 27 barów, restauracji i kawiarni.

Odczuwalny jest jeszcze w miastach Leszczyńskiego niedostatek mieszkań, ale w dużym stopniu został on złagodzony — w latach 1971 — 1975 do nowych mieszkań wprowadziło się 5 900 rodzin. W Lesznie od 2 lat działa wytwórnia poligrafii wielkich płyt dla budownictwa mieszkaniowego.

Już tylko w telegraficznym skrócie wspomnę o zelektryfikowaniu linii kolejowej Poznań — Wrocław, o 23 szkołach zbiorczych, do których uczniów z odległych wsi dowożą autobusy. To właśnie w Leszczyńsku, w rejonie Kościana, cztery lata temu po raz pierwszy w Polsce wprowadzono „szkolne autobusy”.

Nie wzniesiono w mijających pięciu latach żadnej wielkiej fabryki w tym województwie, nie ma tu inwestycji na miarę „Huty Katowice”, belchatowskiego czy lubelskiego zagłębia węglowego, nie ma budowl, która sama w sobie symbolizowałaby wielkie polskie sukcesy pięciolecia 1971 — 75. W Leszczyńsku miarą ogromnego postępu jest suma wszystkich osiągnięć w rolnictwie, przemyśle, budownictwie, w życiu mieszkańców wsi i miast, suma postępu, która z najwyższym szacunkiem może odnosić się do autorów tego sukcesu — rolników, robotników, wszystkich ludzi pracy pomnażających dorobek województwa.

TOMASZ TALARCZYK

Nie można nie wspomnieć o tym, że wśród wszystkich województw w Polsce — w Leszczyńsku najwięcej przypada trzody chlewnej na hektar. Rekorzystami są rolnicy gminy Krzemieniewo, którzy na każdym hektarze żywią 364 sztuki trzody, niezależnie od posiadanych krów.

Coraz harmonijniej uклада się współpraca w hodowli między wszystkimi sektorami rolnictwa w Leszczyńsku. Gospodarstwa indywidualne dostarczają cielecia i prosiaki do dalszej hodowli w PGR-ach i RSP, otrzymują w zamian wartościowy materiał zarodowy.

Dałem pierwszeństwo rolnictwu w opisie osiągnięć Ziemi Leszczyńskiej; spojrzmy choć krótko na przemysł, którego wyniki w upływającym pięcioleciu też są godne odnotowania. W 65 procentach jest to przemysł spożywczy: 5 cukrowi, zamrażalnicy owoców i warzyw w Rydzynie — niedawno dopiero zbudowana, a już godna na najwyższe pochwały za solidną pracę załogi — słynne „Pudliszki”, „Rywał” leszczyński, liczne młecznice, gorzelnie, browary, zakłady mięsne, młyny. Ta gałąź przemysłu ma tu największe tradycje, jej rozwój jest najbardziej uzasadniony i popierany. Ale to przecież nie wszystko. Są tu zakłady przemysłu metalowego, elektromaszynowego, meblarskiego, odzieżowego, przedsiębiorstwa budowlane i transportowe. Sprzedają produkcję przemysłową

Wrażny wzrost produkcji rolnej możliwy jest dzięki atrakcyjnej dla rolników polityce państwa, dzięki zniesieniu dostaw obowiązkowych i wyższym cenom na płody rolnicze. Oprócz jednak instrumentów ekonomicznych najbar-

Jutro przypada 50 rocznica śmierci Stefana Żeromskiego, niezrównanego mistrza słowa, którego książki były „chlebem duchowym” kilku pokoleń. Poniżej głosy krytyki i opinii o Żeromskim sprząda półwiecza.

W 50 rocznicę śmierci

O Żeromskim jego współcześni

Każda z książek Stefana Żeromskiego, natychmiast po jej ukazaniu się, działała niczym dynamit, który rozsadził zatwardziałość wielu lat zapamiętania, przesady, wierzenia i nienaruszalnej świętości społeczeństwa polskiego.

Kiedy ogłoszono „Syzyfowe prace”, młodzież z 1898 roku czytała zbiorowo na kółkach literackich tę powieść: „Od czasu Robinsona i Trzech Muszkieterów nie czytało się nic bardziej pociągającego” — wspominał po latach Stanisław Wasylewski. „Jeden promień wiary narodowej wystarcza na zniwelowanie wieloletnich zabiegów” — wołali recenzenci. Tym promieniem było dzieło Stefana Żeromskiego.

W rok później ukazała się następna powieść Żeromskiego „Ludzie bezdomni”. Podobnie, jak w poprzedniej powieści, wykorzystał autor swoje własne przeżycia i obserwacje, tym razem nie kieleckiego gimnazjum, lecz stosunki panujące w Zakładzie Leczniczym w Nałęczowie. Powieść wzbudziła ogromne zainteresowanie. Przekonanie, że powieściowe Cisy to Nałęczów, było powszechne, a kuracjusze wybierający się do Nałęczowa mówili, że jadą do Cisów.

W książce tej widziano obraz ówczesnego życia, a bohaterowie — Joasia i doktor Judy, stali się wzorami dla ówczesnej młodzieży. „To była dla nas nie tylko powieść, to była jedna ze spowiedzi pokolenia” — pisał Adam Grzymała-Siedlecki. „W ludziach bezdomnych konflikt zewnętrzny przeniesiony został do serca samego bohatera, walczącego nie tylko ze światem, lecz przede wszystkim z samym sobą” — pisał. „Bezdomnym jest każdy człowiek, oświecony, jakkolwiek altruistyczny, idea, bo największym wrogiem

altruizmu i poświęcenia jest wrodzona człowiekowi potrzeba szczęścia osobistego i własnego domu” — twierdził. Doktor Judy wyrzekł się własnego domu i szczęścia z Joasią w imię sprawy ogółu. „Czy zrobił słusznie?” — Dyskutowali czytelnicy powieści.

Szczytem sławy i popularności Żeromskiego stały się „Popioły”, osnute na dziejach Legionów Dąbrowskiego i epopei napoleońskiej. „Przeczytałam „Popioły” — pisała Eliza Orzeszkowa — przecudna, przeźródła powieść. Chwilami się pieję ze zdumienia nad niesłychanym, wprost bajecznym bogactwem obrazów i języka. Idea: przetrwanie się ułomności ludzkiej w bohaterstwo pod wpływem wielkich hasł”. Inni podkreślali, że przedmiotem zainteresowania autora były nie tyle wypadki historyczne, co psychika ówczesnego Polaka, zarysowana wyraźnie w „Popiołach”.

Nie wszystkie jednak głosy opinii i krytyki brzmiały jednomyślnym chórem zachwytów. Wytykano Żeromskiemu pesymizm, zbyt jaskrawy realizm w opisach przeżyć erotycznych, nadmierne „społecznicarstwo” i brak konstrukcji powieściowej. Nazywano go nawet „geniuszem bez talentu”.

Prawdziwe ataki na Żeromskiego posypały się dopiero po ogłoszeniu „Dziejów grzechu”. Nazywano je „wizją potworną o człowieku i jego możliwościach”, „obrazem tych wszystkich rozczarowań, jakie nam życie zgłotowało”, „chorobliwą gmatwaniną anielskiej czystości z brudami kłoczyni”. „Czemu nam dano pić z tej studni zatrutej?” — zapytywał krytyk A. Potocki. Natomiast Przybyszewski nazwał „Dzieje grzechu” największą powieścią, jaką Polska posiada, a w Petersburgu i w War-

szawie studenci urządzili publiczną „sąd nad Ewą Pobratymką”, przyjmując oklaskami uniewinniającą ją wyrok. Jako okoliczność łagodzącą po dano, że na Ewie zemściły się warunki społeczne, które popchnęły ją do takiego życia i czynów.

Młodzieńką Marię Dąbrowską zachwyciła inna powieść Żeromskiego „Uroda życia”, w której autor zrobił bohatera lotnikiem chyba po raz pierwszy w literaturze polskiej. Dąbrowską podbił patriotyzm tej książki: „Powieść ta — pisała — rozpromieniła wszystkie nasze uczucia, stała się wezwaniem i świadectwem wierności Polsce poprzez wszystko i mimo wszystko”.

Podobne wrażenie zrobiła „Wierna rzeka”, osnuta na tle powstania styczniowego, oparta na autentycznym wydarzeniu, opowiedzianym Żeromskiemu przez jego ciotkę. „Wierna rzeka” nie ukazuje ni postaci historycznych, ni wypadków doniosłych, przynajmniej kilku biednych serc, odsuniętych od głównej widowni dziejowej — pisał W. Feldman. — Mimo to załamują się w tych zdarzeniach wszystkie tragedie Polski walczące, zwyciężone, a przecież nieznoszone”. Władysław Prokiesz w 1913 roku tak recenzował powieść: „W tym niezłomym dworze, bólem i miłością rozpamiętanym, przewija się cała ówczesna Polska idea, zamyka się cały świat jej bólów, nadziei, zwątpień i rozpaczy”.

Kiedy na łamach pisma „Głos” ukazała się nowela młodego Żeromskiego „Silaczka”, posypały się listy do redakcji. W jednych odsadzano od czołwiary autora i bohatera na wielki, w innych wynosono ją pod niebiosa, jeszcze inni wyrażali wątpliwości. „Obrydlówek”. Dowodzi to, jak palącym był problem samotnej, borykającej się z przeciwnościami inteligencji, i jak sugestywny był opis stosunków na ówczesnej prowincji. Młodzież, rozjeżdżająca się z uniwersytetów na prowincjonalne posady, zaczęła miejsca swej pracy nazywać Obrydlówkami. Prototypem „Silaczki” była działaczka oświatowa na Lubelszczyźnie, Faustyna Morzycka, która poznała Żeromskiego w Warszawie, gdzie zbierali się młodzi społecznicy i postępowi działacze.

Z bardzo obfitej twórczości Żeromskiego w okresie pierwszej wojny światowej i po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, największy rozgłos

Dokończenie na str. 6



Przy pracy nad „Popiołami”.

Fot. — Archiwum

przyszłości eksportu na rynki światowe.

Odkrycia ropy naftowej na Syberii przede wszystkim znacznie zwiększają wewnętrzny potencjał Kraju Rad, ułatwiając przy tym i przyspieszając rozwój trudno dostępnym rejonów Dalekiej Północy i Dalekiego Wschodu. Wykorzystanie syberyjskich złóż ropy naftowej przyczyni się też do zagospodarowania no-

jasna, do znacznego przyspieszenia rozwoju gospodarczego Syberii.

Należy również podkreślić, że rozwój wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego we wschodnich rejonach ZSRR pozwoli zwiększyć dostawy tych surowców dla krajów socjalistycznych. Jak wiadomo, ropa przesyłana rurociągiem „Przyjaźń” i gaz dostarczany gazociągami „Braterstwo” za-

skiej nafty na rynki światowe będzie istotną zmianą układu sił między krajami importującymi i eksportującymi ropę. Z chwilą, gdy na rynku światowym pojawi się, jako dostawca, wielkie mocarstwo socjalistyczne, obraz tego rynku zmieni się zasadniczo. Jak obliczają specjaliści, państwa Europy Zachodniej, USA i Japonia będą potrzebowały w 1980 roku 2,788 mln ton ropy, podczas gdy w 1970 r. zapotrzebowanie to wynosiło 1,573 mln ton.

Wejście Związku Radzieckiego na światowy rynek naftowy, jako ważnego eksportera, wzmocni front krajów rozwijających się, będących dotychczas głównym dostawcą tego cennego surowca, i osłabi nacisk dotychczasowych monopolistów na te państwa. Wnieiony więc zostanie nowy element stabilizujący sytuację na rynku paliwowym.

Oczywiście, nie wszystkim na Zachodzie odpowiada pojawienie się nowego źródła zbytu ropy naftowej, jakim będzie radziecka Syberia. Najbardziej jest to nie w smak monopolom, które chciałyby wszechwładnie panować na rynku światowym. Na cóż, życie jednak rozwija się niezależnie od ich woli.

WALERY BYLININ

Z Syberii w świat

Korespondencja z ZSRR

wych złóż diamentów, złota, żelaza i wielu innych bogactw naturalnych. Otwierają się perspektywy dynamicznego rozwoju petrochemii, dostarczającej zarówno produktów powszechnego użytku, jak również surowce dla przemysłu i nawozy sztuczne dla rolnictwa. W syberyjską ropę zaopatrywane będą wielkie kombinaty petrochemiczne w Nowosybirsku, Tobolsku, Omsku i wielu innych ośrodkach przemysłowych syberyjskiego okręgu gospodarczego. Powstała cała sieć rurociągów, którymi ropa doprowadzana będzie do rozbudowywanych i budowanych od nowa wielkich obiektów przemysłu chemicznego. Prowadzi to, rzecz

spokajają podstawową część potrzeb większości krajów RWPG na te surowce.

Syberyjskie odkrycia umożliwiają także przewidywane dostawy ropy i gazu z Tyumenu i Jakucji do krajów świata kapitalistycznego. Powiązania gospodarcze sprzyjają lepszemu wzajemnemu zrozumieniu i rozwojowi trwałej, długofalowej współpracy, przynoszącej wzajemne korzyści. Dlatego też można przewidywać, że zagraniczne dostawy syberyjskiej ropy i gazu przyczynią się do utrwalenia pokojowego współistnienia, które stało się dominującą tendencją współżycia międzynarodowego.

Innym niezmiernie ważnym elementem wejścia syberyj-

STRONA

GŁOS — 19 XI 1975

3



NASZE POLSKIE SPRAWY

Rolnictwo da dwa razy więcej

W odbywającym się obecnie dialogu przywódców partii i rządu z przedstawicielami środowisk pracujących, wiele się mówi o rolnictwie jako jednym z podstawowych źródeł dobrobytu, pożądanego obfitości dóbr konsumpcyjnych. Rolnictwo żywi nas i odziewa, dostarczając również cennych surowców i półfabrykatów dla innych — poza przeżyciem spożywczym — gałęzi gospodarki.

W tych dyskusjach przedziewanych na czoło wybija się fakt, że dzięki konsekwentnej realizacji kolejnych programów polityki rolnej partii, zwłaszcza uchwały VI Zjazdu PZPR, Polska znalazła się w czołówce krajów europejskich pod względem wysokości spożycia żywności na głowę mieszkańca. Widać to wyraźnie na przykładzie wzrostu aż o 17 kg w latach 1971—1975 spożycia mięsa i przetworów. Siedemdziesiąt kilogramów mięsa dla każdego mieszkańca Polski — to rezultat podniesienia produkcji globalnej rolnictwa o 22,7 proc. (w latach 1971—1974), w tym produkcji zwierzęcej o prawie 32 proc. Osiągnięty wzrost pogłowia zwierząt jest wyższy od zadań ustalonych w uchwałach VI Zjazdu partii wraz z dodatkowymi zadaniami podjętymi na I Krajowej Konferencji PZPR.

Te wyniki nie spadły z nieba. Złożyły się na nie trud rolników we wszystkich sektorach gospodarki, pracowników instytucji obsługujących rolnictwo, przemysłu dostarczającego środków do produkcji rolnej. Zapewnienie opłacalności pracy w rolnictwie, lepsze jego zaopatrzenie, inwestycje — to wszystko stworzyło materialne przesłanki sukcesu, jakim będzie wykonanie we wszystkich wskaźnikach założonego planu pięcioletniego w rolnictwie. Nakłady poniesione przez całą gospodarkę narodową na rzecz poprawy wyżywienia ludności sięgają w bieżącej pięcioletniej sumy ok. 425 mld zł, w tym tylko inwestycje w rolnictwie 258 mld, w przemyśle spożywczym — ok. 90 mld zł (tyle samo co w poprzednich 25 latach!).

POZYCJA DO SKOKU

Stoją te wyniki punkt wyjściowy do następnego skoku ilościowego i jakościowego w zakresie produkcji żywności, jaki ma nastąpić w najbliższym pięcioletniu. Mówią o tym w ogólnych zarysach Wytęcznie na VII Zjazd PZPR sformułowane w tej części w oparciu o przyjęty na XV Plenum KC partii program żywnościowy.

„Dążymy do tego, aby Polska lat dziewięćdziesiątych była wysoko rozwiniętym, zaможnym krajem, zapewniającym obywatelom warunki życiowe na wysokim poziomie, w tym odpowiednie zaspokojenie potrzeb żywnościowych”

— tak brzmi credo tego programu.

W konkretach przedstawia się tak: 85—90 kg (wobec 53 kg w r. 1970) mięsa i przetworów rocznie na jednego mieszkańca; 340 litrów mleka i przetworów (bez masła), 270 jaj (o ponad sto sztuk więcej niż w roku 1970); prawie dwukrotnie więcej ryb i przetworów; 80 kg owoców (dwa razy więcej); 145 kg warzyw (o 53 kg więcej).

W spożyciu cukru i ogółu tłuszczów osiągniemy niemal górną granicę racjonalnego żywienia. Powinno natomiast obniżyć się spożycie tłuszczów zwierzęcych — na rzecz roślinnych, przetworów zbożowych i ziemniaków. Taką strukturą wyżywienia dorównamy przodującym krajom Europy.

Co trzeba zrobić, żeby te ambitne plany nie pozostały w sferze życzeń? Dla zaspokojenia zwiększonych potrzeb ludności i eksportu produkcja w rolnictwie do roku 1990 musi się podwoić w porównaniu z rokiem 1970; natomiast przyrostu spożywczego, usług, handlu i gastronomii — nawet po troć. Jedyną drogą do tego celu jest podnoszenie wydajności pól rolnych z hektara, a także liczebności i produktywności zwierząt gospodarskich. W ciągu omawianego dwudziestolecia musi dwukrotnie wzrosnąć pogłowie trzody chlewnej i o ponad połowę — bydła i owiec. Bariere wcięż jeszcze stanowią będą pasze. Wobec zmniejszających się możliwości ich importu, konieczne będzie jak najbardziej racjonalne ich spożytkowanie.

ŻYWIEL: WIELKOPOLSKA

Czy są to zadania powyżej naszych możliwości? Bynajmniej. W niektórych regionach kraju, jak np. w makroregionie środkowo-zachodnim (obejmującym 4 województwa Wielkopolski — bez woj. leszczyńskiego — oraz województwa: bydgoskie, toruńskie i wrocławskie), średnie dla kraju wskaźniki wzrostu będą zapewne osiągnięte znacznie wcześniej.

W jednym tylko województwie poznańskim (18 procent użytków rolnych makroregionu), wyprodukuję się m. in. żywność dla 800-tysięcznej aglomeracji Poznania. Województwo to będzie miało znaczny udział w eksporcie żywności, m. in. bekoniów, bowiem makroregion środkowo-zachodni nie zapewnia 54 procent krajowej produkcji tego mięsa. Poznańskie nadal utrzyma priorytet w dostarczaniu krajowi materiału siewnego zbóż kwalifikowanych. Nic dziwnego, że orientacyjne wskaźniki pól i obsady inwentarza do 1990 r. przekraczają znacznie planowany poziom krajowy.

Zadanie podwojenia produkcji żywności trzeba będzie realizować w warunkach zmniejszającej się powierzchni użytków rolnych na 1 mieszkańca.

Na skutek przewidywanego odplywu z rolnictwa prawie połowy ludności w nim zatrudnionej (w porównaniu z 1970 r.) musi trzykrotnie wzrosnąć wydajność pracy. Jeden rolnik wytwarzający obecnie żywność dla 6 osób, w Polsce, powinien zatem w roku 1990 wyprodukować ją dla 20 osób!

TYLKO NOWOCZESNA WIEŚ

Nie da się tego dokonać jedynie kosztem wysiłku mięśni rolnika. Zmechanizowanie prac w polskim rolnictwie sięga obecnie zaledwie 40 proc. Ten poziom inne kraje socjalistyczne osiągnęły już kilkanaście lat temu, uspołecznisz swoje rolnictwo. I u nas postęp będzie szedł w tym samym kierunku. Wskazuje na to obecna konieczność przyjmowania od rolników indywidualnych, nie mających następców, dużych arealów ziemi. Należyte wykorzystanie gruntów staje się więc problemem kluczowym.

Wiąże się to z takim przyspieszeniem modernizacji polskiego rolnictwa i jego wyposażenia technicznego (bilion złotych na maszyny i urządzenia w latach 1970—90 dla gospodarki żywnościowej), żeby powstały systemy maszyn rolniczych do zmechanizowania najważniejszych prac: zbioru zbóż i sian, suszenia traw i zielonek, uprawy i zbioru okopowych oraz przygotowywania pasz. Jedną trzecią przyrostu żywności powinno się zawdzięczać postępowi mechanizacji. Konieczna jest zwiększona dostawa energii elektrycznej na wieś, zaopatrzenie jej w wodę (wodociągi, zbiorniki odwadniające i nawadniające deszczownie).

Tylko, wieś nowoczesnie zorganizowana przy zmieniającej się strukturze własnościowej na korzyść sektora uspołecznionego, przy silnie wykształconych związkach kooperacyjnych rolników indywidualnych z tym sektorem — może z powodzeniem spełnić rolę producenta podwojonej masy żywności.

Państwo nasze dokłada wszelkich starań, aby to przekształcić wsi ze zbiorowiska indywidualnych zagrod w kombinat produkcji żywności odcywał się bez szkody dla osiągniętych już wartości ekonomicznych czy społecznych. Awans gospodarczy wsi ma zrównać jej warunki życiowe z miastem, ma podnieść w odczuciu społecznym rangę pracy rolnika, żywiciela coraz większego grona naszej społeczności.

MARIA POLCYNOWA

* Cyt. z art. Kazimierza Barcikowskiego — „Trybuna Ludu” z 9. 10. br.

Choroby nowotworowe uznane zostały w Polsce za ważny problem społeczny. Świadczy o tym nadanie zagadnieniu walki z rakiem, rangi rządowego programu naukowo-badawczego, wymagającego kompleksowego rozwiązania. W tym kierunku zmierzają także zmiany organizacyjne, które przeprowadzono w roku bieżącym w lecznictwie onkologicznym Poznania — jednego z krajowych ośrodków walki z rakiem.

Na terenie województw kaliszkiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego — zachorowalność w roku 1974 wyniosła około 180 nowych przypadków raka na 100 000 mieszkańców, co oznacza, że nie odbiegała od średniej krajowej. Najwięcej zanotowano nowotworów żołądka i płuca, następnie nowotworów narządu rodowego oraz sutka i skóry.

Do wiosny bieżącego roku główny ciężar lecznictwa onkologicznego w Wielkopolsce spoczywał na Wojewódzkim Szpitalu Onkologicznym przy ul. Garbary 15 w Poznaniu; niezależnie od tej placówki działały cztery poradnie dzielnicowe i jedna wojewódzka. Dla zwiększenia efektywności działania poznańskich placówek onkologicznych, utworzony został na wiosnę bieżącego roku — Wojewódzki Zespół Onkologiczny.

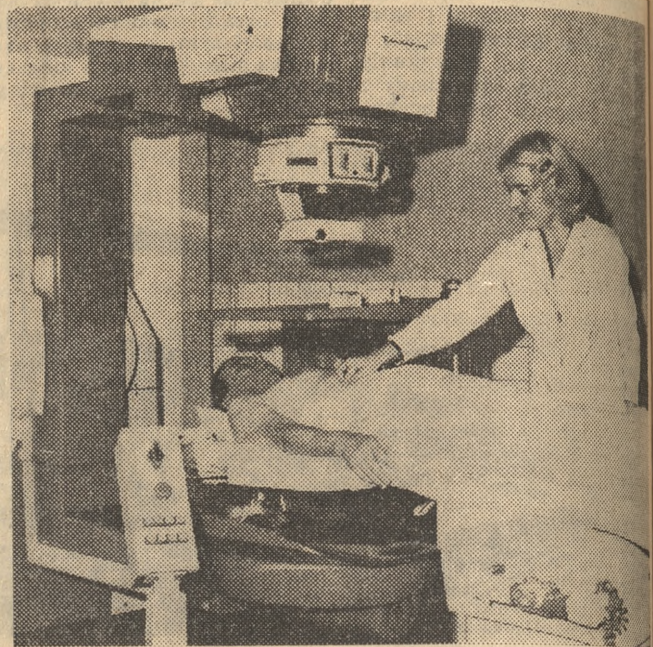
W ramach nowego zespołu, na którego czele stanął dr med. Cezary Ramlau — dokonano kilku istotnych zmian organizacyjnych, usprawniających tryb i zwiększających skuteczność leczenia.

Zorganizowano m. in. dział diagnostyczny, z którym współpracuje również nowo powołana komisja regulująca kolejność przyjęć pacjentów do leczenia szpitalnego. Działalność komisji pomaga uniknąć przyjeżdżania nieuzasadnionych, bliska jest też poczucie sprawiedliwości społecznej.

W wyniku zintegrowania wojewódzkiej oraz miejskich poradni onkologicznych, powstał dział lecznictwa otwartego. Na terenie województw kaliszkiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego oraz we Wrześni w woj. poznańskim powołano zostały punkty konsultacyjne, obsługiwane przez specjalistów Wojewódzkiego Zespołu Onkologicznego w Poznaniu.

Poznański zespół onkologiczny dla pięciu województw

Powstrzymują groźną chorobę



Bomba kobaltowa — służąca do napromieniania chorych. Fot. — H. K.

Innowacja przeprowadzona w ramach lecznictwa zamkniętego, jest wyodrębnienie w wojewódzkim szpitalu onkologicznym w Poznaniu tzw. łóżek chemioterapeutycznych. Na razie jest ich niewiele, kilkanaście, dlatego dyrekcja zespołu będzie zabiegać o jakiś budynek w pobliżu Poznania, gdzie można by stworzyć oddział chemioterapii na 30—40 łóżek. Tam też można by zapewnić miejsce i opiekę ludzimą, których w terminologii onkologicznej określa się eufemistycznie jako pacjentów w schyłkowym stadium schorzenia, a którym rodziny nie mogą zapewnić właściwej opieki w domu.

Kłopoty lokalowe ograniczają liczbę łóżek szpitalnych, a zarazem wykorzystanie aparatury diagnostyczno-terapeutycznej. Na razie kierownictwo zespołu szuka cząstkowych choćby rozwiązań, takich, jak

np. wprowadzenie tzw. onkologicznych łóżek hotelowych. Są to łóżka wydzielone na różnych oddziałach wielospecjalistycznego szpitala przy ul. Lutycyńskiej oraz w Szpitalu im. J. Strusia w Poznaniu, przeznaczonych dla pacjentów, których dowozi się do napromieniania w szpitalu onkologicznym na Garbarach. W tym samym szpitalu przy ul. Lutycyńskiej uzyskano pewną liczbę łóżek na oddziałach chirurgicznych, przeznaczonych dla chorych szpitala onkologicznego wymagających leczenia operacyjnego. W mniejszym zakresie, Wojewódzki Zespół Onkologiczny prowadzi współpracę również z innymi szpitalami i klinikami Poznania.

Walka z chorobami nowotworowymi wymaga kompleksowego postępowania profilaktyczno-leczniczego, oparcia o najnowsze osiągnięcia wiedzy medycznej. Stawia przed Wojewódzkim Zespołem Onkologicznym w Poznaniu szereg zadań wymagających rozwiązania niemałych problemów lokalowych, kadrowych i materialnych.

Mimo krótkiego okresu istnienia zespołu, niektóre z tych problemów udało się rozwiązać częściowo — innymi jak np. rozbudową szpitala na Garbarach — będzie się starać jeszcze zajmować. Można chyba jednak powiedzieć, że już widoczne rezultaty uzasadniają zmiany organizacyjne, których celem jest skuteczniejsze przeciwdziałanie się rakowi — jednemu z najgroźniejszych wrogów współczesnego człowieka.

K. M.



— Nie wziął pan koszyczka!

Nowe — w gospodarce materiałowej

Podzwonne dla

Sporo czasu minęło od powszechnej kampanii gospodarczej — przegląd zasobów. Obok efektów do różnych — w postaci wielu ton odzyskanych materiałów i surowców zalegających „na wszelki wypadek” w magazynach — przegląd spełnił i inne cele. Przede wszystkim stał się praktyczną szkołą edukacji ekonomicznej dla blisko czterech milionów pracowników uczestniczących w tej akcji. Pozwolił też sformułować postulaty i wnioski, zmierzające do zmian organizacyjnych i systemowych w obiegu materiałów w gospodarce.

Przegląd ujawnił olbrzymie pieniądze, zamrożone dotąd bezużytecznie w tak poszukiwanych materiałach, jak metale, nieżelazne, tworzywa sztuczne, wyroby walcowane, kable i przewody. Ogólna suma osiągnęła kwotę 21 mld zł, z czego około 10 mld zł stanowią zapasy powstałe w wyniku weryfikacji wcześniej złożonych zamówień — właśnie „na wszelki wypadek”. Z ostatnich danych wynika, że już ponad 80 proc. zgłoszonych wyrobów walcowanych trafiło do nowych użytkowników, i że cała prawie pula kabli energetycznych znalazła się na budowach nowych obiektów przemysłowych. Odzyskane materiały zlagodziły w poważnym stopniu dotychczasowy bilans potrzeb.

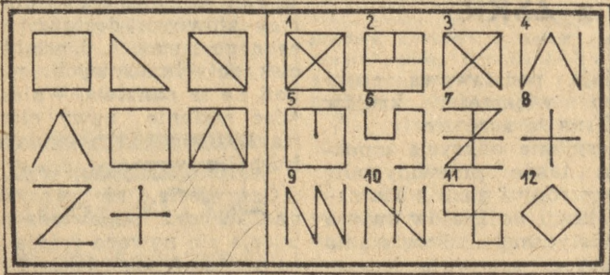
Co przyniósł przegląd w konkretnym przedsiębiorstwie? Szukając odpowiedzi na to pytanie, odwiedziłem Centralę Techniczną Centrohurt w Toruniu. Celowo pojechałem do Torunia, bowiem od ubiegłego roku obowiązuje tu gospodarowanie niektórymi artykułami, oparte na nowych, eksperymentalnych zasadach. Ostatnio toruński eksperyment zyskał sporo pochwał. Polega on po prostu na tym, że przedsiębiorstwo Centrohurt, powołane do życia przez Państwowe Radę Gospodarki Materiałowej, wśród innych rodzajów działalności wytypowało kilka artykułów, które sprzedaje się „od ręki”. Wchodzą one w zakres tzw. produkcji pomocniczej (gospodarka remontowa, narzędzia), gdzie nie obowiązują żadne normy zużycia. Wia-

domo jednak, że właśnie w tej grupie zapasy są szczególnie duże, bo nigdy nie wiadomo, kiedy jakiś drobiazg nawali.

— Możemy — mówi dyrektor toruńskiego Centrohurtu, mgr Eugeniusz Holz — dostarczyć każde typowe łożysko w ciągu zaledwie kilku godzin. I wystarczy tylko telefon z fabryki bądź gonić z karteczką, o jakie łożysko chodzi. Żadnych zbędnych papierów, żadnych na pół roku wcześniej składanych zamówień, żadnych „potwierdzeń waszego piśma”...

Zanim Centrohurt rozpoczął działalność, przeanalizowano zapasy w toruńskich przedsiębiorstwach. Okazało się, że kilka artykułów potrzebnych jest większości. Były to głównie łożyska toczne i sprzęt elektro-techniczny. Zgromadzono więc te najczęściej używane — i w ten sposób w magazynach centrali jest już obecnie około 800 pozycji asortymentowych (ponad 750 rodzajów łożysk i około 40 rodzajów artykułów oświetleniowych).

Zadanie logiczne



To testowe zadanie wymaga analizy lewej części rysunku, w której zgrupowano osiem figur dobranych według pewnej ustalonej zasady. Jeśli rozszyfruje się ową prawidłowość, wówczas w miejsce wskazane strzałką należy dobrać brakującą do kompletu dzielną figurę, tymczasowo znajdującą się w prawej części rysunku. (jc)

Czego nie wiemy o inteligencji?

Często słyszy się o testach, które pozwalają mierzyć inteligencję. Polegają one na przedstawianiu badanym różnych problemów do rozwiązania. Średnią inteligencję określa się w tym systemie liczbą 100. Kilka procent badanej populacji oscyluje poniżej 70 — inteligencja poniżej normy. Tytuł bywa mniej więcej ludzi wybitnie zdolnych — ich testy na inteligencję wypadają powyżej 130.

W 1945 roku powstało nawet oryginalne międzynarodowe stowarzyszenie MENSA skupiające ludzi wybitnie zdolnych. Warunkiem przyjęcia do Stowarzyszenia jest iloraz inteligencji powyżej 170.

Te wyliczenia to rzadki przykład, kiedy mierzy się dość dokładnie coś, czego nie sposób dokładnie zdefiniować.

Proszę się nie dziwić — zaraz państwo sami ocenia, jakie trudności napotyka sformułowanie odpowiedzi na tak zwyczajne pytanie: co to jest naprawdę inteligencja?

Jakie będą na przykład definicje neurologa, neurofizjologa, psychologa — a więc znawców zagadnienia?

W dyskusji zorganizowanej przez redakcję „Kuriera Polskiego” i prowadzonej przez Bożenę Kasty nad pytaniem jak zdefiniować inteligencję udział wzięli: prof. dr. Witold Karzewski — neurofizjolog, doc. dr. Ignacy Wald — neurolog i doc. dr. Janusz Kostrzewski — psycholog.

Doc. dr. J. Kostrzewski: Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Znanych jest około 200 określeń. Można je prowadzić do kilku typów. Pierwszy — to tak zwane definicje statystyczne. Według nich inteligencja jest zbiorem różnych uzdolnień, jak umiejętność sądzenia, pamięć, szybkość uczenia się.

Drugi typ — to definicje funkcjonalne. Np. podana przez prof. Edwarda Claparede'a, szwajcarskiego psychologa i pedagoga, według której inteligencja jest zdolnością nawiązywania przez myśl nowych zagadnień. Jest narzędziem przystosowania się, które wchodzi w grę, gdy zawiąduje się środek przystosowania, jak instynkt i przyzwyczajenie.

Z definicji prof. Wiliama Stern'a, niemieckiego filozofa i psychologa, wynika natomiast, że inteligencja jest zdolnością nawiązywania się na nowe wymagania przez odpowiednie do tego celu zastosowanie środków myślenia.

Prof. dr. W. Karzewski: To ostatnie sformułowanie jest raczej definicją oportunizmu niż inteligencji...

Doc. dr. I. Wald: Z kolei definicja Claparede'a jest tak długa, że trudno ją uznać za definicję. To raczej przybliżenie się do trudności. Ja bym podał takie określenie operacyjne: inteligencja jest to zdolność rozwiązywania testów inteligencji...

Red.: Ale tak znów wracamy raczej do sposobów pomiaru niż do określenia istoty pojęcia.

Prof. dr. W. Karzewski: Próbowaliśmy dzisiaj w Zakładzie uściślić to pojęcie. Zrobiliśmy ankietę wśród kolegów, którzy zasypali mnie różnymi propozycjami. Jedną mi się spodobała, Brzmiała mniej więcej tak: inteligencja — to zdolność spostrzegania, kojarzenia i wyciągania wniosków. Jest bardzo zwięzła, co też jest

do zbadania. Ale jest to ogromnie trudne. Jeśli weźmie się pod uwagę ilość neuronów, których jest w mózgu około 10 miliardów, a każdy z nich ma kilka czy kilkadziesiąt połączeń z innymi neuronami — ocena ilościowa byłaby bardzo trudna.

Red.: Ale robiąc np. analizę krwi też nie oblicza się wszystkich w ogóle czerwonych ciałek, tylko ich liczbę w pewnej niewielkiej ilości krwi. Czy nie jest to możliwe w stosunku do neuronów?

Prof. dr. W. Karzewski: To byłoby możliwe, gdybyśmy wiedzieli, gdzie szukać siedliska inteligencji. Na pewno są jakieś struktury, np. płaty czołowe czy przedczołowe, bardziej do tej roli predestynowane, ale to bardzo trudne zagadnienie.

Red.: Czyli na razie nie można powiedzieć, jaki ośrodek w mózgu jest siedliskiem inteligencji?

Doc. dr. I. Wald: Obecnie raczej się odchodzi od tego, żeby lokalizować inteligencję i uważa się, że jest ona funkcją mózgu jako całości. Jak taki wielki integrator, który wszy-

stko odbiera, wszystko przetwarza i wyciąga wnioski.

To tak, jakbyśmy powiedzieli, że samochód jedzie dlatego, że ma silnik. Ale przecież także dlatego, że ma koła. Prędkość samochodu jest jego funkcją jako całości.

Red.: Chciałabym zapytać jeszcze o jedno: w jakim stopniu inteligencja zależy od tego, co człowiek dostaje w swoim wyposażeniu, to znaczy, co mu jest przekazane w drodze dziedziczenia?

Doc. dr. J. Kostrzewski: Na to też niełatwo odpowiedzieć. Dzieci są na ogół wychowywane przez swoich rodziców i to, co jest ostatecznym wynikiem, to zarówno efekt dziedziczenia, jak i kulturowego wpływu rodziców. Zawsze mamy tu do czynienia ze współgrą tych czynników.

Ta teoria nosi nazwę interakcji i mówi, że geny wyznaczają pułap możliwości — natomiast czy człowiek osiągnie ten pułap, czy nie — zależy od środowiska.

Prof. dr. W. Karzewski: W każdym razie wniosek jest taki, że bez względu na to czy ten pułap jest niski czy wysoki, na pewno opłaca się szukać środowiska o wybitnej średniej inteligencji, niezależnie od tego gdzie by ono było.

NOWOŚCI ŚWIATOWEJ TECHNIKI

ŁĄCZNOŚĆ LASEROWA W GÓRACH

Laserową linię łączności, przeznaczoną do przesyłania programów radiofonicznych i telewizyjnych, uruchomiono w Górach Kougouei Ala-Taou w Kirgizji (ZSRR). Linia „przebiega” na wysokości ponad 2000 metrów. Można ją przekazywać programy na odległość 83 km. Zasadniczym zadaniem linii, które mieli na względzie opracowujący laserowe połączenie naukowcy z Akademii Nauk Kirgizji oraz z Instytutu Fizyki i Matematyki, jest przesyłanie informacji radiotelegraficznych na duże odległości w trudno dostępnym regionie górskim.

FOLIE UODPORNIONE NA BAKTERIE

Produkcję specjalnych preparatów antyseptycznych, zabezpieczających wyroby z PCW przed bakteriami i pewnymi rodzajami grzybów, podjęło kilka firm w USA. Nowe preparaty są nietoksyczne dla człowieka i nie psują wyglądu wyrobów z PCW. Preparaty dodaje się przy produkcji folii stosowanych na zasłony w łazienkach, na wykładziny basenów, na powłoki materaców i innych wyrobów, które mogą się znaleźć w środowisku wilgotnym i ciepłym — sprzyjającym rozwojowi mikroflory.

APARAT DLA INWALIDÓW

Praktycznym aparatem dla osób nie władających palcami u rąk jest urządzenie do przewracania kartek w książkach, opracowane na zlecenie Fundacji Bytu Inwalidów w Londynie. Inwalida — chcąc posłużyć się aparatem — może uruchomić go za pomocą łącznika przyciskowego, bądź łącznika reagującego na dmuchnięcie. Aparat dostosowany do książek o różnych formatach. Zasilany jest bateryjnie.

SZANSA DLA STATKÓW?

Praktyczne wykorzystanie tzw. efektu Toma polega na tym, że substancje wielokształtowe, rozpuszczalne w wodzie w małym stopniu, powiększają jej płynność. W naturze efekt ten zaobserwowano, podglądając ryby, które wydzielają śluz zmniejszający opór wody. Według opinii ekspertów firmy „Union Carbide Corp.”, posiada te cechy wyprodukowany w tej firmie poli (tlenek etylenu) Polyox, będący właśnie taką wielokształtową substancją. Rozcieńczony do granic stężenia 0,01 proc. w wodzie zmniejsza tak bardzo spadek ciśnienia w przewodach, że można je 2-krotnie przedłużyć, lub przy tej samej długości powiększyć wydajność pompy o 30 do 60 proc. i powiększyć zasięg strumienia wody o 20 proc. Polyoxem interesuje się szczególnie okrętownictwo, gdzie liczy się na jego wykorzystanie dla poprawienia szybkości jednostek pływających.

ZYWICA DO UTWARDZANIA GRUNTÓW

Nowe tworzywo chemiczne — szczególnie interesujące dla górnictwa węglowego i budownictwa

Rozwiązanie zadania logicznego

Brakująca figura oznaczona jest cyfrą 7. Ostatnia figura w każdym szeregu jest wynikiem połączenia elementów pierwszej i drugiej figury.

— opracowano w firmie „Rhonopoulenc” (Francja). Tworzywem jest płynna żywica typu aminoplastu z utwardzaczem kwasyminem Rocagil F 22 U, którą wtryskuje się w podłoże pod ciśnieniem.

Utwardzanie Rocagilem F 22 U umożliwia daleko szersze i bezpieczniejsze drążenie i gniebienie szybów oraz chodników w kopalniach węgla kamiennego. Żywica znajduje także zastosowanie przy budowie tuneli, mostów i dróg.

JAK ZAPOBIEGAĆ POŻAROM W LESIE

Naukowcy z Zakładu Ochrony Przeciwpowodzi Instytutu Leśnictwa, korzystając z pomocy konstruktorów z Warszawskiego Zakładu Telewizyjnego, opracowali nowy zestaw aparatury telewizyjnej, specjalnie przystosowanej do pracy w warunkach leśnych.

Cel był najbardziej praktyczny: stosowany dotychczas system obserwacji terenów leśnych, mający wykrywać ewentualne pożary, wykorzystywał wieże o wysokości najczystszej 30 m, na których cierpliwie wysiadywali obserwatorzy. Sposób — kłopotliwy i pracochłonny — zawodził.

Nowy zestaw aparatury jest telewizyjny, przewidywał obraz przekazywany jest do monitora za pomocą kabla koncentrycznego, sterowanie głowicą odbywa się za pomocą pulpitu manipulacyjnego. Zestaw aparatury umożliwia oddalenie kamery od monitora na 300 m — zastosowanie odpowiedniego obiektywu daje zasięg rzędu 20–25 km. Czyli — przy promieniu maksymalnej widzialności rzędu 18 km można założyć sieć punktów TV uzupełniającą zwykłe dostrzeżenie pożarów leśnych, a do roku 1980 założyć na terenie kraju 108 punktów z aparaturą telewizyjną. (PAI)

PIERWSZA ELEKTRONIA „WIETRZNA”

Na kilkanaście miesięcy ruszy w Szwecji eksperymentalna elektronia, w której agregaty elektrowirów napędzane będą siłą wiatru. Projekt jest już gotów, dokumentacja techniczna przygotowana przez koncern Saab-Scania. Budowa rozpocznie się w najbliższych miesiącach.

Sama koncepcja nie jest nowa, nad wykorzystaniem wiatru do produkcji energii elektrycznej na szerszą skalę pracuje się w kilku krajach, m. in. w USA. Jednakże Szwedzi są pierwszymi, którzy przechodzą w tej dziedzinie „od pomysłu do przemysłu”.

Projekt przewiduje zbudowanie w pierwszym etapie kilku lub kilkunastu potężnych wiatraków, usytuowanych najprawdopodobniej nad brzegiem morza — tam bowiem wieją najsilniejsze wiatry. Potężne ramiona wiatraków, o długości 12 m każdy, zamocowane zostaną wraz z prądnicą na 30-metrowych wieżach. Prąd wytwarzany przez wiatraki będzie przekazywany do sieci za pośrednictwem centralnej rozdzielni.

Z obliczeń ekspertów szwedzkich wynika, że ok. 4 tys. tego rodzaju wiatraków produkowałoby energię w ilości odpowiadającej 1/5 energii dostarczanej dziś przez wszystkie czynniki w Szwecji elektrownie wodne. Jest to więc źródło nie do pogardzenia, zwłaszcza, że koszt budowy i eksploatacji „wietrznych” elektrowni jest bardzo niski. Ustalono np., że dla konserwacji i bieżącej kontroli funkcjonowania wspomnianych 4000 wiatraków wystarczy obsada składająca się zaledwie z 40 osób! Przedstawiciele koncernu Saab-Scania poinformowali, że jeśli eksperyment z pierwszymi elektrowniami „wietrznymi” zda egzamin, masowa produkcja wiatraków ruszy w latach 80-tych. (PAP)



Dla mnie — starczy

Felieton pod powyższym tytułem, opublikowany przed tygodniem w cyklu „Co o tym sądzicie” wywołał szerokie echa wśród Czytelników, którzy nadesłali liczne listy. Fragmenty najsensowniejszych korespondencji drukujemy, dziękując wszystkim za wypowiedzi.

Felieton pt. „Dla mnie starczy” zdziwił mnie i jedno cześnie zasmucił. Autor widzi człowieka w sposób uproszczony — stawia przed nim tylko dwie możliwości: albo „...nie jeść się, mieszkając i spać...”, albo „...mieć dni po brzegi wypelnione pracą”.

Chyba nie tak stawiają ten problem podstawowe założenia naszego ustroju, mówiące o wszechstronnym rozwoju człowieka. A rozwój wszechstronny to nie tylko zaspokojenie potrzeb materialnych, ale także korzystanie z dóbr kultury, dokształcanie się, czynny wypoczynek.

O tym wszystkim p. Życki zapominał. Zapominał, że istnieją w naszym społeczeństwie ludzie, którzy nie są do tego stopnia prymitywni, by swoje życie ograniczać tylko do zdobywania coraz to większych pieniędzy. Jeżeli mówią oni „dla mnie starczy”, nie oznacza to bynajmniej, że ich potrzeby materialne są zaspokojone. Chcą oni po prostu zaoszczędzić trochę sił i wolnego czasu, by sięgnąć po książkę, pójść do teatru, czy porozmawiać z dziećmi, często świadomie rezygnując z dodatkowych dochodów, a tym samym z niektórych zakupów.

Obecnie droga do dobrobytu prowadzi przez zwiększenie jakości pracy w ramach ustawowych ośmiu godzin. Praca w godzinach nadliczbowych, czy na kilku etatach jest anomalią, która w warunkach socjalistycznego państwa nie powinna mieć miejsca, a której istnienie stanowi smutny dowód nierozwiązania dotychczas podstawowych problemów zarządzania i nieudolności polityki kadrowej. Jest też skutkiem zbyt jeszcze niskich płac. W żadnym wypadku nie wpływa ona natomiast z rzeczywistych zamiarów, czy społecznego zaangażowania. (3743)

mgr inż. WOJCIECH DĄBEK
Poznań

Nie wszyscy ludzie stawiają sprawy jednakowo, na to nie ma regulaminu. Człowiek stojący dobrze materialnie ma inne zdanie, raczej egoistyczne. Człowiek stojący gorzej materialnie ma też inne zdanie, polegające na braku możliwości zaspokojenia swych potrzeb.

Kiedy człowiek przepracuje odpowiedni swój okres i przechodzi na emeryturę, z przyzwyczajenia dalej dorabia, a najbardziej ci mniej zarabiającym.

Człowiek żyje nie tylko dla siebie, ale również dla ludzi i całego społeczeństwa — w ten sposób tworzy się dobro państwa, jedność narodu.

Nie mówimy o tym, ażeby od człowieka w stanie spoczynku żądać pełnej wydajności, ale chociażby porady, instrukcji, jak i też udzielania pomocy społecznej. Natomiast ludzie młodzi muszą dołożyć więcej wysiłku przy wykonywaniu pracy dla siebie i społeczeństwa. (3747)

JÓZEF MASOJC
Walc

Co do kierowcy autobusu węgla (przykładowo Kowalskiego), który nie zgodził się na „dodatkowe godziny pracy” to się nie dziwię jego odmowie, bowiem 8 godzin pracować przy przewożeniu pasażerów to odpowiedzialność za życie ludzkie, to praca nerwowa i nadliczbowe godziny

pracy wyczerpują, a stąd wypadki drogowe. Są kategorie ludzi w sile wieku, którzy wcześniej przechodzili na tzw. zastępną emeryturę, ci mogą do późnych lat jeszcze pracować. Ale emeryt, który od 65 lat na emeryturę przeszedł, ni by się trzymał w dobrej kondycji ale wiek robi swoje...

Temat poruszony przez autora „Dla mnie — starczy” można zastosować do tekstu z „Dziennika Ludowego” z 11 bm. pt. „Zapomniane przyrzeczenie”. Cytuję: „...Ponad 2700 gorzowskich gospodarzy nie sprzedało przyrzeczonego w umowie kontraktacyjnej zboża — 1800 rolników zalega jeszcze ze sprzedażą 2200 ton zboża. Zaległości w tym województwie sięgają 20 000 ton.”

Czy do tych osób, które się w tysiącach liczy, nie pasuje powiedzenie „Dla mnie (dla nas) starczy”? (3745)

HELENA KOSOWICZ
Dolsk

Przykro bardzo, ale faktycznie nie da się ukryć. Wielu z nas żyje od dnia do dnia. Praca zawodowa, obiad, gazeta, ewentualnie dziennik telewizyjny i spanko na boczku. Byle do jutra. — Cóż dzisiaj będzie robił? W telewizji program kiepski, za zimno na spacer, a ściślej — walenie się po mieście, zostało jedynie pospać — mawia mój sublokator.

Z przerażeniem piszę o tym. Brak celu, jakichkolwiek zainteresowań, płytkość, stanie w miejscu. Tętnienie i przyszłość należą niewątpliwie do ludzi czynnych, tych, którzy „wysyłają się”, coś robią, nawet źle, nie zrażając się niepowodzeniami i krytyką otoczenia. Życia nie mierzy się latami lecz jego intensywnością. Zastanawiam się nad złotą myślą Goethego! (3782)

HANNA ZAKRZEWSKA
Poznań

Poruszony w „Głosie” temat jest dość drażliwy, z wieloma powodami. „A po co mi — dla mnie starczy”, jest powiedzonkiem najczęściej ludzi nie w pełni zdrowych, którzy nie chcą reklamować swych chorób, tusząc swoje dolegliwości. Podobnie bywa ze słabymi uczniami, którzy nie chcą się przyznać, że czegoś nie mogą zrozumieć lub ciężko im nauka przychodzi, mówią za starszymi „a po co mi to”.

Ala jest jeszcze druga strona medalu, a mianowicie kumoterstwo i klikowość. Jeżeli człowiek zdrowy i w pełni sił odmawia lepszych zarobków i wysiłku dla polepszenia dobrobytu, to temu człowiekowi najczęściej już pracę obrzydło, w którym pracuje. Śmiem twierdzić, że w bardzo wielu przypadkach nie płaci się sprawiedliwie według pracy wykonywanej i według kwalifikacji, lecz według znajomości z dyrektorem, kierownikiem lub kadrowcem. (3780)

ZB. JĄROSZ
Wronki

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-950 Poznań.

Współpraca klubów i władz godne upowszechnienia

Pływacki tandem Lech - Warta

Znaczna część sekcji pływackich w naszym kraju szkoli zawodników aż sześciu kategorii wiekowych (3 grupy dziecięce — rocznik 1966 i młodsze, rocznik 1965, rocznik 1964 oraz młodzież, juniorzy i seniorzy). Sekcja nie dysponująca własnym basenem krytym, a szkoleni pływaków o tych sześciu grup, nie może zapewnić wszystkim — zgodnej z zaleceniami PZP — dawki godzin treningowych (np. zawodnik rocznika 1965 powinien trenować 6 razy w tygodniu po 120 minut). Skutek jest taki, że niemal każda z tych sześciu grup, a zwłaszcza dziecięca, szkolona jest połówicznie. Odnosi się to również do Lecha i Warty, które za szerokie szkolenie pływaków obecnie haracz w postaci niedotrzymania najmłodszych zawodników i w tych kategoriach wiekowych są dościgane i wyprzedzane przez inne ośrodki, głównie Bydgoszcz i Szczecin.

Szukając środków zaradczych, trenerzy Lecha i Warty — Andrzej Daszkiewicz i Werner Urbanowski — postanowili wykorzystać niektóre doświadczenia NRD. Zwrócić tam dawno do „wszystkoizmu” szkole niowym w ramach jednej sekcji. Niektóre sekcje zajmują się więc tylko szkoleniem podstawowym (dzieci), inne tylko zawodnikami młodszymi, a jeszcze inne wyłącznie wyczynowcami najwyższej klasy. Zapewnia to nie tylko prawidłowy proces treningowy, ale również optymalne wykorzystanie bazy, kadry trenerskiej i środków finansowych.

Dostosowując te wzorce do naszych warunków trenerzy Daszkiewicz i Urbanowski wspólnie opracowali koncepcję zmian organizacyjno-szkoleniowych. Zanim przedstawiłby tę koncepcję, godzi się podkreślić, że takie harmonijne współdziałanie klubów pragnęlibyśmy częściej odnotowywać.

Pierwsza propozycja dwójki trenerów to skupienie szkolenia młodzików obu klubów na nowym basenie osiedla Rataje. W związku z tym należy tych młodych pływaków przenieść do klas IV i V pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 14. Będzie wówczas możliwy taki rozkład dnia: trening ranny, zajęcia szkolne, obiad, odrabianie lekcji i drugi trening pływacki — podobnie jak pierwszy pod kierunkiem nauczyciela-trenera działającego w porozumieniu z sekcjami obu klubów. Korzyści: szkolenie młodzików zgodnie z zaleceniami PZP, a nadto zmniejszenie „tłoku” na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego, co pozwoliłoby zintensyfikować trening juniorów i seniorów.

Druga propozycja dotyczy objęcia indywidualnym nauczaniem kilku wybijających się zawodników Lecha i Warty — uczniów jednego z liceów. W innych okolicach, m.in. w Lublinie, dzięki takiemu systemowi wychowano kilku najlepszych w kraju pływaków. Propozycja przez dwójkę poznańskich trenerów indywidualny tok nauczania, w przeciwieństwie do modelu realizowanego w innych ośrodkach, ma ten plus, że nie wyrwa całkowicie młodych pływaków ze społeczności szkolnej. Choć dla bowiem o zwalnianie ich z trzech ostatnich lekcji. Rozkład dnia byłby zatem taki: 3 lekcje w klasach, trening, indywidualne przerabianie z nauczycielem materiału z trzech opuszczonych lekcji, trening.

Nie da się ukryć, że takie zintensyfikowanie treningu wywołuje mieszane uczucia. Niestety, są to wymogi współczesnego sportu wyczynowego, a w krajach zalicza-

nych do potęg pływackich również najmłodszy ćwiczą forsowniej niż u nas. Przykładowo: zawodnicy Lecha w wieku 8-12 lat trenują 1800 godzin(!) krócej niż ich rówieśnicy w NRD, ZSRR, USA i na Węgrzech.

Z satysfakcją przeto stwierdzamy, że propozycje trenerów pływackich spotkały się z pełnym zrozumieniem. Dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki — Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Jerzy Kiszyński zaplanował nas wczoraj, że władze sportowe i oświatowe zaaprobowaly wszystkie postulaty i obecnie są one w trakcie realizacji.

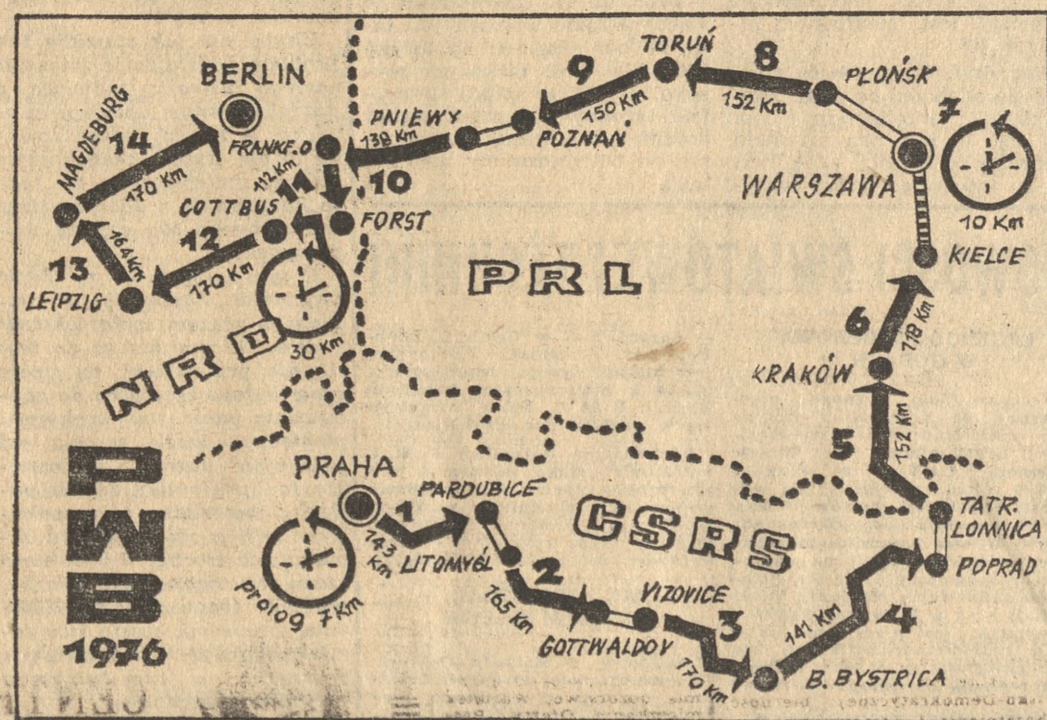
M. L.

Dobra koszykówka w sali AZS-u

Dwa ładne mecze koszykówki rozegrano wczoraj w sali AZS-u. Oba stały na dobrym poziomie i były widowiskowe. W pierwszym z nich reprezentacja szkolna Litwy ponownie pokonała juniorów AZS-u 92:61 (46:42). Najwięcej punktów dla poznaniaków zdobyli: Wiacek 20 i Sipiński 12, a dla gości Godlauskas 26 i Sukivicius 16.

Koszykarki AZS-u zmierzyły się z trzecim zespołem Czechosłowacji Kralovopolsko Strojarna Brno, ulegając mu 67:84 (36:38). Zarówno AZS jak i goście zaprezentowali szybką grę, i dużo składnych akcji ofensywnych. Akademicki osłabli kondycyjnie w drugiej połowie, dzięki czemu zwyciężył zespół z Brna. Najwięcej punktów dla AZS-u uzyskali: Gumowska 28 i Józwiak 22, a dla gości Synkova 20. (wit)

Wyścig trzech redakcji po raz dwudziesty dziewiąty



Ustalono już większość szczegółów dotyczących przyszłorocznego XXIX Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. Dziś publikujemy mapkę trasy WP-76. A oto opis kolejnych faz tej imprezy:

8. V — prolog w Pradze (jazda indywidualna na czas pod górę na trasie długości 7 km);
9. V — I etap Praga — Pardubice (143 km);
10. V — II etap Litomyśl — Gottwaldów (165 km);
11. V — III etap Wiszowice — Bańska Bystrzyca (170 km);

12. V — IV etap Bańska Bystrzyca — Poprad (141 km);
13. V — dzień odpoczynku;
14. V — V etap Tatrzańska Łomnica — Kraków (152 km);
15. V — VI etap Kraków — Kielce (118 km);
16. V — VII etap — jazda indywidualna na czas w Warszawie (10 km);
17. V — VIII etap Płońsk — Toruń (152 km);
18. V — IX etap Toruń — Poznań (150 km);

19. V — dzień odpoczynku;
20. V — X etap Poznań (Pniewy) — Frankfurt nad Odrą (133 km);
21. V — XI etap Frankfurt — Forst (112 km);
22. V — XII etap — jazda indywidualna na czas Forst — Cottbus (30 km);
23. V — XIII etap Lipsk — Magdeburg (164 km);
24. V — XIV etap Magdeburg — Berlin (170 km).

Czy Jan Ciszewski zaśpiewa arię z „Aidy”?

a jego podporządkowanie się różnym regułom obowiązującym, przyjętym w życiu społecznym. Także w sporcie. Jeśli nie zmieniono zasady, że na boisku podczas spotkania o przebiegu gry decyduje sędzia, nie wolno w tym czasie i miejscu kwestionować jego rozstrzygnięć. Wyznaczenie terminu zjazdu kadrowiczów na zgrupowanie (piłkarskie czy bokserkie) obowiązuje w wszystkich na nie powołanych. Tymczasem ostatnio przynajmniej dwa przykłady stanowią sygnały ostrzegawcze. Zgrupowanie kadry bokserów przed meczami z NRD, na które stawiało się około 60 proc. z wyznaczonych zawodników oraz zgrupowanie kadry reprezentacji młodzieżowej w piłce nożnej przed decydującym o awansie do finału ME w tej kategorii wiekowej spotkaniem z Bułgarią (odbędzie się dzisiaj), gdzie — procentowo — frekwencja była podobna.

Już wydawało się, że kluby, aczkolwiek niechętnie, akceptowały priorytet reprezentacji. Przykłady z ostatnich tygodni świadczą o czymś przeciwnym. Są też efekty takich postaw. Bokserom — generalnie biorąc — nie powiodło się w NRD. Nie życzy źle naszym młodym piłkarzom, ale bardzo trudno będzie im wywalczyć remis wystarczający do awansu na gorącym terenie bułgarskim.

Szeroko rozumiana dyscyplina w sporcie dotyczy realizacji założeń taktycznych podczas gry, postawy poza boiskiem, przestrzegania określonych nakazów (i rozkazów) w trakcie zgrupowań. Cóż pomoże trener-wychowawca o kryształowym charakterze, jeżeli zawodnik będzie się starał go „kiwać” na każdym kroku. Im wyższy szczebel wyczynu, tym

bardziej taka postawa szkodzi współpartnerom z zespołu i w konsekwencji samemu sportowcowi.

Jeszcze jedna sprawa. Słabsze rezultaty reprezentacji i drużyn klubowych w piłce nożnej jesienią br. tłumaczy się przemęczeniem. Istotnie z każdym rokiem piłkarze rozgrywają więcej spotkań różnego rodzaju. A że polski futbol jest ceniony, więc każdy stara się z nami wygrać, nie zawsze przy pomocy sportowych metod. Stąd przybiera kontuzji, drobniejszych urazów itp. A przecież nie jest tajemnicą, że sprawy odnowy po kontuzjach nie wyglądają jeszcze u nas tak, jak powinny.

Wszystko to prawda, ale i w innych krajach sytuacja jest podobna. Tam także zawodnicy są zmęczeni, im również zdarzają się kontuzje. Ale oni zazwyczaj nam dzisiaj sukcesów i będą czynili wszystko, aby zepchnąć Polaków z czołowych pozycji. Takie jest zresztą prawo sportowej walki. Wygrawa ten, kto okazie się twardszy, kto potrafi się lepiej zmobilizować i przygotować do najważniejszych sprawdzianów. Zwykłość o osiągnięciach, którzy mogą i chcą walczyć, dla których koszulka reprezentanta z godłem narodowym znaczy w sporcie najwięcej.

A czy Jan Ciszewski zaśpiewa 22 listopada arię z „Aidy” na placu Konstytucji w Warszawie? Szczerze życzę mu tego występu, choć jednak wątpię, czy dane mu będzie zaprezentowanie możliwości wokalnych.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

MUZYKA

Z dwóch estrad koncertowych

Piątkowy koncert symfoniczny (14 XI) w auli UAM poprowadził II dyrygent Filharmonii Poznańskiej Wojciech Rajski. Z występu na występ z przyjemnością spostrzegam stały rozwój tego młodego artysty. Potrafi on już trafnie uformować brzmienie orkiestry, wyznaczyć odpowiednie proporcje brzmieniowe poszczególnych grup instrumentalnych. Coraz bardziej precyzyjna staje się jego technika, choć zdarza się mu zbyt szeroki gest w miejscach wymagających maksymalnego skondensowania ruchów. Najbardziej wszakże cieszy ciągle pogłębiającą się wyrazowość Rajskiego, znamionująca muzyką wrażliwą na zakłętą w partyturze emocjonalną treść.

Ciekawy był program koncertu. Rozpoczął się on wykonaniem „Sentencji” na alt i orkiestrę Ryszarda Gardo. Był to skromny hołd złożony przez Filharmonię i odwórców dzieła, pamięci zmarłego przedwcześnie, 6 listopada 1974 roku, poznańskiego kompozytora. Wokalną partię utworu, będącą w większości wokalizą (śpiewem bez słów), wykonała Aleksandra Imalska. Jej wspaniały wielobarwny głos, znany nam głównie z operowej sceny, przepełnił „Sentencję” przejmującą ekspresją. Należy żałować, iż tak wszechstronna, wybitna wokalistka trzyma się — przynajmniej w Poznaniu — z dala od koncertowej estrady.

Po „Sentencjach” usłyszeliśmy koncert skrzypcowy D-dur (KV218) Mozarta. Solistą był młody, dobrze zapowiadający się tegoroczny absolwent poznańskiej PWSM, Henryk Tritt, który wystąpił w miejsce przewidzianego

na ten wieczór Minczo Minczowa. Bułgarski skrzypek miał wykonać Koncert e-moll Mendelssohna, ale odwołał swój przyjazd do Poznania. Niejeden już młody artysta uzyskał dobry start estradowy dzięki takim nagłym zastępstwom. Być może, iż również naszemu skrzypkowi przypadkiem stworzy dobrą szansę.

Imprezę zakończyła Symfonia „Malarz Mateusz” Paula Hindemitha. Kompozycja ta wywodzi się z napisanej przez niego w roku 1934 opery pod tym samym tytułem, z której Hindemith wybrał ten właśnie trzydziesto-minutowy cykl symfoniczny. Utwór stanowi odbicie skrytykowanego w stosunku niemieckiego twórcy do nowoczesnego budowania dźwiękowych struktur, co nazywa „odkryciem tajemnego porządku dźwięków”. Istotnie, Symfonia nosi piętno jedynocznego stylu i wywiera nadal głębokie wrażenie, w czym niemałą rolę odegrało bardzo dobre wykonanie dzieła przez orkiestrę Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Wojciecha Rajskiego.

W dwa dni później, w niedzielę odbył się w auli PWSM uroczysty koncert kameralny inspirowany Ogólnopolskim Konkursu Altowiolistów im. Jana Rakowskiego. Grał znany z wysokiego poziomu artystycznego zespołu Collegium Musicorum Poznańskie. Swą wysoką klasę potwierdził odtworzeniem Koncertu polskiego Georga Philippa Telemanna, Koncertu altówkowego Johannisa Christiana Bacha, Koncertu „Veni Sancte Spiritus” Stanisława Sylwestra Szarzyńskiego, Koncertu skrzypcowego E-dur Jana Sebastiana Bacha. Solistami byli: pierwsza skrzypczka ze spotu — Jadwiga Kaliszewska, wokalistka — Jadwiga Gałęska (w Koncercie Szarzyńskiego) oraz koryfeusz polskich altowiolistów — Stefan Kamasa, który będzie przewodniczył konkursowemu jury.

Konkursowe zmagania, do których stanęło 16 młodych altowiolistów z Gdańska, Katowic, Łodzi, Opoli, Poznania, Warszawy i Wrocławia, trwać będą od 17 do 21 listopada (w auli w Państwowym Wyższej Szkole Muzycznej) zaś w sobotę 22 XI tę wielką i życzliwą imprezę zakończy uroczystość wręczenia nagród i koncert laureatów.

ANDRZEJ SATURNA

O Żeromskim jego współczesni

Dokończenie ze str. 3
zdobyło wydane w 1925 roku „Przedwiośnie”. Żadna z ówczesnych wówczas powieści nie wywołała takiego wzburzenia i imię jej bohatera, Cezarego Baryki stało się symbolem ideologii młodego postępowego pokolenia. Zarzucano powieści „deprawację polityczną”, nazywano ją „grzechem przeciwko naturze narodowego i społecznego życia”, twierdzono, że „nie szklanego, lecz realnego programu” potrzebą krajowi.

Żeromski, z wrodzoną sobie pasją powiedział w powieści tej całą prawdę wskrzeszoną Polski, podkreślając rozdźwięk między wymarzoną idealną narodowością, a jego realizacją. Tego wielu nie mogło mu darować. Bronił się pisząc: „Chciałem uderzyć w sumienie polskie... Wzwałem do stworzenia wielkich idei, które by dały ziemi i dom bezrolnym i bezdomnym”.

„Dokument epoki... Spółzaskomplikowanych pytań bez odpowiedzi. Oskarżenia własnego społeczeństwa... Zapętlony się w tłum jak w błązanie...” — urągało autorowi „Przedwiośnia”. „Nowy bohater idący na pomoc nieprzystarzałym zasad prawa i sprawiedliwości...” — w obronę „Przedwiośnia” wystąpiła wręcz Warszawa, wolała być z innymi młodzieżą Uniwersytetu Warszawskiego, wolała być „Wyrażona w powieści myśli Żeromskiego spotyka się z najwyższym uznaniem w sercach całego społeczeństwa, poczuwającego się do odpowiedzialności za obecne i przyszłe dzieje naszego państwa i narodu”.

Wybrał i opracował:
CZESŁAW R. MINSKI

Paradoksy XX wieku

Perfekcja

W Włoszech, gdzie niedawno lekceważono „turytyczną stonkę”, dzisiaj dbałość o wygodę zagranicznych gości doprowadzono do najwyższej perfekcji. Cudzoziemcy tłoczą się w hallach hotelowych przed ogromnymi tablicami „Extra-Service”, które darmo udostępniają im zasób bezcennych informacji: które muzea i obiekty zabytkowe są zamknięte dla zwiedzających z powodu trudności finansowych, jakie sklepy urządzają tania wyprzedaż towarów w związku z bankrutstwem, kiedy i gdzie strajkują pracownicy stacji benzynowych, poczty, banków, urzędów celnych, handlu, biur podróży, linii lotniczych — etc. Turysty z tzw. zachodniego świata czytają — i czytają — jak u siebie w domu. Niektórych tylko drażni fakt, że — sądząc z rubryki terminu — to estetyczne, trwałe, se ryjne produkcji tablice są obliczone na dwuletni okres użytkowania. (PAI)

Nieustępliwe stanowisko państw NATO uniemożliwia osiągnięcie dalszego postępu

W ramach 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuuje prace Specjalny Komitet do spraw Pokojowych Operacji ONZ. Zadaniem komitetu jest opracowanie zasad działalności ONZ w tym zakresie. Spośród 16 punktów projektu zasad prowadzenia operacji pokojowych rozstrzygnięto dotychczas 14.

Światła odbłaskowe na tornistry

Zaloga Kujawskiej Wytwórni Chemicznej w Inowrocławiu wyprodukowała pierwszą partię znaczków odbłaskowych, przeznaczonych dla dzieł sztuki. Przyczepione np. do tornistrów sygnalizują one kierunek o podążających do szkoły uczniach, przypominają o konieczności ostrożnej jazdy. Znaczniki odbłaskowe z Inowrocławia są bardzo silne. W świetle reflektora samochodowego widoczne są o zmroku na odległość około 120 metrów. Jeszcze w tym miesiącu inowrocławska wytwórnia wyprodukuje ponad 10 000 tego rodzaju znaczków. (PAP)

Powódzie we Włoszech

Wskutek nlewnych deszczów, jakie od soboty padają we Włoszech, na północy i na południu od stolicy kraju wystąpiły z brzegów rzeki, m.in. Tybr i Liri. Około 80 km na północ od Rzymu Tybr zalał miasta Orte i pobliskie wsie wyrzucając znaczne szkody. W wielu miejscach poziom wody w tej rzecze przekroczył stan alarmowy. Wystąpiły znaczne zakłócenia w ruchu drogowym oraz w komunikacji lotniczej. (PAP)

Wczoraj w Wenecji poziom wody w kanałach przekroczył o ponad 10 cm stan normalny, wskutek czego prawie połowa historycznego centrum miasta została zalana. Mimo wcześniejszego zaalarmowania mieszkańców przez syreny, wiele osób zostało zaskoczonych przez przybór wody i musiało skorzystać z pomocy, aby móc się przedostać na stały ląd. (PAP)

Wczoraj w Wenecji poziom wody w kanałach przekroczył o ponad 10 cm stan normalny, wskutek czego prawie połowa historycznego centrum miasta została zalana. Mimo wcześniejszego zaalarmowania mieszkańców przez syreny, wiele osób zostało zaskoczonych przez przybór wody i musiało skorzystać z pomocy, aby móc się przedostać na stały ląd. (PAP)

Wczoraj w Wenecji poziom wody w kanałach przekroczył o ponad 10 cm stan normalny, wskutek czego prawie połowa historycznego centrum miasta została zalana. Mimo wcześniejszego zaalarmowania mieszkańców przez syreny, wiele osób zostało zaskoczonych przez przybór wody i musiało skorzystać z pomocy, aby móc się przedostać na stały ląd. (PAP)

Państwa NATO zajmują nieustępliwe stanowisko wobec dwóch pozostałych punktów dotyczących zakończenia operacji pokojowych oraz związanych z nimi przedsięwzięć pomocniczych. Stanowisko państw zachodnich uniemożliwia osiągnięcie dalszego postępu w pracach komitetu.

Zabierając głos w dyskusji przedstawiciel Polski Bogdan Ziejmo podkreślił znaczenie jakiego Polska przywiązuje do sprawy utrzymania pokoju na świecie oraz do realizacji koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa, zgodnie z Kartą NZ. Mówca przypomniał udział Polski w praktycznych wysiłkach, zmierzających do rozwiązania konfliktu koreańskiego, w Kambodży, Laosie i Wietnamie oraz na Bliskim Wschodzie.

Dotychczas w siłach ONZ na Bliskim Wschodzie pełniło służbę blisko pięć tysięcy polskich żołnierzy i oficerów — oświadczył. Reprezentant PRL zwrócił uwagę, że mimo pozytywnej oceny przez wszystkie państwa członkowskie działalności sił pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie, kraje NATO utrudniają opracowanie zasad prowadzenia przez ONZ operacji pokojowych. Przedstawiciel Polski — podobnie jak większość delegatów innych

Nowa wytwórnia „Pepsi-Coli“

Wczoraj otwarto w Łodzi nową wytwórnię „Pepsi-Coli“. Przewidziany w planie 14-miesięczny cykl budowy skrócono do dziewięciu miesięcy.

Podjęcie produkcji już w czasie trwania prac budowlano-montażowych pozwoliło na osiągnięcie już w chwili otwarcia wytwórni jej pełnych zdolności produkcyjnych. (PAP)

Chicagowska Watergate

Korespondencja z USA

nich, a następnie w celu ich rozbicia. Policja włamała się do lokalu dr. Benjamin Spocka, kandydata na prezydenta i zniszczyła wszystkie dokumenty, uniemożliwiając mu w ten sposób prowadzenie kampanii wyborczej.

Raport stwierdza dalej, że policja aktywnie współdziałała ze skrajnie prawicowymi „legionem sprawiedliwości“, który dla realizacji swoich celów szeroko stosował gwałt i przemoc. Świadczenie Stewart, Zeidman i Sedlaczko zeznają przed komisją, że będąc członkami „Legionu“ na zlecenie jego założyciela Thomasa Suttona, w 1970 roku w czasie wstępu w Chicago radzieckiego baletu Moisiejewa rzucili na przepelnioną widownię opery bomby białe i dymne. Rok później w podobny sposób w tym samym miejscu przetrwali występy chińskich akrobatów.

Za oba zamachy świadkowie otrzymali wynagrodzenie po sto dolarów każdy.

Komisja nie sformułowała przeciwko winnym aktu oskarżenia i nie skierowała sprawy do sądu. Pod tym względem „Chicagowska Watergate“ nie doprowadziła do pełnego oczyszczenia atmosfery i wyjaśnienia sprawy. Stało się tak dlatego, że zarówno były szef policji chicagowskiej z tego okresu James Conlisk jak i obecne kierownictwo policji wraz z zarządem miejskim czyniło wszystko, by utrudnić pracę komisji śledczej i uniemożliwić jej dotarcie do świadków i wielu faktów m.in. przez zniszczenie dokumentów i kar tówek w czasie toczącego się śledztwa.

państw, wskazując na pozytywną działalność sił pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie, opowiedział się za kontynuacją prac nad opracowaniem teoretycznych zasad prowadzenia operacji pokojowych (PAP)

Pełny tekst dokumentu KBWE wydano w Szwecji

Rząd szwedzki wydał w formie książkowej pełny tekst dokumentu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podpisanej w Helsinkach. Tzw. „Błękitna księga“ zawiera również inne dokumenty, związane z uczestnictwem Szwecji w pracach konferencji.

Jak stwierdził szwedzki minister spraw zagranicznych, Sven Andersson, „Błękitna księga“ będzie rozesłana w najbliższych dniach do uniwersytetów, szkół i bibliotek. Będzie ona również pomocna w dyskusjach na temat odprężenia i współpracy, jakie zostaną zorganizowane w popularnych w Szwecji kółkach samokształceniowych. (PAP)

Burza polityczna w San Marino

Rząd koalicyjny najstarszej i najmniejszej republiki świata — San Marino przeżywa głęboki kryzys. Ulice górskiego mini-państwa o powierzchni 61 km kwadratowych pokrywają się różnokolorowymi kartkami zawierającymi komunikaty rywalizujących partii na temat komplikującej się sytuacji politycznej. W ostatnich dniach z 10-osobowego gabinetu ustąpiło ze stanowisk ministerialnych 3 socjalistów, zarzucając swym pozostałym 7 kolegom, z Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej bierność, zubożenie i odmowę współpracy. Ugrupowanie Chrześcijańsko-Demokratyczne, po wielogodzinnej debacie, odrzuciło te zarzuty.

Punkt kulminacyjny kryzysu na stąpi dzisiaj, gdy zbierze się na posiedzenie Wielka Rada. Generalna parlamentu składająca się z 60 posłów w sprawie przyjęcia rezolucji socjalistów. Dla Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej oznaczało to konieczność znalezienia nowych partnerów dla sprawowania władzy nad republiką liczącą 19 621 mieszkańców. (PAP)



JEŚLI POSIADASZ
ZAGRANICZNE WALUTY WYMIENIALNE
OTWÓRZ

OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY W BANKU PKO SA

- RACHUNKI PROWADZONE SĄ W WALUCIE WPŁATY LUB, NA ŻYCZENIE KLIENTA, W INNEJ WALUCIE WYMIENIALNEJ.
 - ODSETKI: 3—5 PROC. ROCZNIE.
 - SZEROKIE MOŻLIWOŚCI DYSPONOWANIA WKŁADEM W KRAJU I NA ZAGRANICĘ!
 - PEŁNA DYSKRECJA ZAPEWNIANA.
 - ZWROT WKŁADU — NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA.
- OPROCENTOWANE RACHUNKI WALUTOWE OTWIERA I PROWADZI

ODDZIAŁ BANKU PKO SA
Świerczewskiego 12
60-810 POZNAŃ.

TAM MOŻNA ZASIĘGNAĆ SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI.

2466-K2

Praca • Nauka

Młode małżeństwo, przyjmie dożerstwo z mieszka niem. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30143g

Przyjmie do zespołu — piosenkarza, pianistę lub organistę (własna aparatura). Poznań, ul. Sikorskiego 3/4 m. 21. 30123g

Mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym, na stałe przyjmie. Wynagrodzenie bardzo dobre. Zyg munt Urban, 64-142 Wilko wice, woj. leszczyński 1434p

Pani do rocznej dziewczynki, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Dzielnińska 23. 28222g

Do szycia krawatów potrzebne wykwalifikowane i bieliźniarka. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30221g

Młode małżeństwo przyjmie dożerstwo. Warunki mieszkalne. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30239g

Potrzebna pomoc do dziecka na okres 4 miesięcy. Tel. 67-11-15, po godz. 16. 30242g

Przyjmie prace krawieckie. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30263g

Dziewiarke na maszynę szwalniczą, na stałe zatrudnię. Luboń, ul. Kilińskiego 35, dojazd autobusem nr 53 i 79. 30369g

Kupno • Sprzedaż

Dzieła Asnyka — kupię. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30281g

Kupię segment meblowy, witrzynę z szafą do garderoby i barkiem, szafkę kuchenną, wysoką z półkami, kanapopotapczan. — Sprzedam — tapczan 3-osobowy. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 30374g

Kupię 100 m² parkietu — nowy lub używany. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 29605g

Licytacje

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Poznaniu, rewiru VII podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 XII 1975 r. o godz. 11 w gmachu Sądu Rejonowego w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 316 b, odbędzie się

I licytacja nieruchomości, położonej w Puszczykowie, ul. Słoneczna 15, zapisanej w księdze wieczystej PBN w Poznaniu pod nr Kw. 9667.

Nieruchomość stanowi dom jednorodzinny, piętrowy z cegrodem domowym o obszarze 0,19,21 ha i oszacowana została na kwotę 280.000,— zł.

Cena wywołania wynosi 210.000,— zł, a rekojmia — 28.000,— zł. 6051-K1

Spółdzielnia Inwalidów „Rodło“, 41-900 Bytom, ul. Pszczyńska 13 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie oprzyrządowania w metalu dla kolejki linowej „Szydździelnia“ (zabawka dla dzieci) — na podstawie posiadanej dokumentacji konstrukcyjnej oprzyrządowania, w I kwartale 1976 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni wykonawcy, posiadający uprawnienia.

Oferty z podaniem terminu wykonania robót oraz z napisem „Przetarg“ — należy składać w zalakowanych kopertach pod adresem Spółdzielni w terminie do dnia 15 grudnia 1975 r. Komisje otwarcie kopert nastąpi w dniu 19 grudnia 1975 r. o godz. 10 w Dziale Technicznym Spółdzielni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2570-K2

Kupię pianino w bardzo dobrym stanie. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 29822g

Obraz — portret kobiety, mężczyzny lub inny — kupię. Tel. 20-02-24 lub oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30231g

Skrzypce dobre — kupię. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30435g

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-24-99 po 16. 29791g

Kupię fortepian. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30422g

Kupię dobre nożyce krawieckie. Tel. 526-73. 30360g

Pierścionek złoty nowy — sprzedam. Tel. 626-67. 30287g

Sprzedam tanio minikalculator wielodziałaniowy, aparat słuchowy tel. 67-23-35. 30561g

Kolnier i czapkę z białego lisa — sprzedam. Grunwaldzka 68 m. 8. 1445p

Sprzedam młocarnię MC 16, w dobrym stanie i nową prasę PS 1A, Jan Leński, Biedrowo, 64-512 Wartosław, stacja kolejowa Wronki, woj. polskie. 1446p

Sprzedam motor MZ ES 250, Marian Ochowiak — Kleszczewo, woj. poznańskie. 1437p

Okazyjnie sprzedam zagraniczne długie, sztuczne futerko, Poznań - Podolany, Kartuska 16. 30447g

Sprzedam sypialnię kombinowaną, zamykanymi szafkowymi łózkami (do małego metra). Telefon 32-05-87, godz. 18-20. 30218g

Sprzedam ogiera 6-letniego z licencją. Zbąszyń, 17 Stycznia 58. 30230g

Szafę kombinowaną (wysocki polysk) — sprzedam. Tel. 67-22-00. 30238g

Sprzedam wózek głęboki beżowy. Bałtycka 54 m. 4. 30248g

Sprzedam nutrie z powodu wywłaszczenia. Poznań Górcza 106. 30289g

Okazyjnie sprzedam szafę garderobianką trzydrzwiową — stan idealny. Jugosłowiańska 47. 30262g



PPH
CENTRALA RYBNA
W POZNANIU

ZLECI AJENCYJNĄ SPRZEDAŻ KARPIA ŚWIĄTECZNEGO

w miesiącu grudniu br.

SPRZEDAŻ PROWADZONA BĘDZIE:

- na terenie MTP w hali nr 7,
- z ruchomych punktów sprzedaży (samochody własne, względnie Centrali Rybnej)

Szczegółowe informacje otrzymać można w PPH Centrala Rybna w Poznaniu, ul. Szyperska 20, pok. 21.

5855-K1

Kupię motorower i kółka motoroweru. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 30290g

Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego - Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na zakup jednej maszyny do liczenia elektronicznej, wielodziałaniowej z taśmą.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty należy składać pod w. wym. adresem w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty bez podania przyczyny. 6047-K1

Przedsiębiorstwo Zbytu Nawozów Mineralnych i Chemicznych „Agrochem“ w Krakowie, Delegatura w Poznaniu, Stary Rynek nr 87/88 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki Warszawa 223, rok produkcji 1968, nr silnika 043355, nr podwozia 189519. Cena wywoławcza 1 i przetargu — 38.000,— złotych.

Przetarg odbędzie się 10 dnia od daty ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w budynku Przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa (adres jak wyżej), najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu na w. wym. pojazd w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Pojazd można oglądać w dniu 27 XI 1975 r. w godz. od 8—16 w garażu przy ul. Junikowskiej 42 w Poznaniu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podawania przyczyn. 6044-K1

Krem odżywczy
Płyn odświeżający i tonizujący

HYDRA-DIOR

Dior pielęgnuje każdy rodzaj cery.
Każdy rodzaj cery wymaga pielęgnacji.

Uwaga! Nowy Sklep „Pewex”-u

**PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”
ODDZIAŁ W POZNANIU**



**ZAPRASZA
DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU
W POZNANIU, 27 GRUDNIA 17
(ARGED — III ptr.)**

STOISKO PRZEMYSŁOWE OFERUJE
WYSOKIEJ JAKOŚCI

- ZMECHANIZOWANY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- WYROBY FAJANSOWE
- ROWERY
- MASZYNY DO PISANIA ORAZ MASZYNY DO SZYCIA
- AKCESORIA SAMOCHODOWE
- UPOMINKI

STOISKO Z KOSMETYKAMI POLECA:

- LUKSUSOWE PERFUMY
- MYDŁA I KREMY
- SZAMPONY I ŚRODKI DO MAKIJAŻU
- PERUKI

**PRODUKCJI ZNANYCH FIRM ZAGRANICZNYCH
I EKSPORTOWEJ PRODUKCJI KRAJOWEJ.
ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD GODZ. 11 DO 18.**

6038-K1

Praca • Nauka

Gospoia samodzielna z referencjami do prowadzenia domu 3-osobowej rodziny lekarskiej potrzebna. Warunki bardzo dobre. Dr. Samos, Warszawa, Mokotowska 51/53 m. 51. 2560-K2

Przyjmę panią na bardzo dobrych warunkach, do prowadzenia domu (2 osoby dorosłe). Poznań, Struska 8 m. 2. 31017g

Przyjmę dozorstwo — w runek mieszkanie. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30619g.

Pranie bielizny oddam osobie solidnej dzielnica Stare Miasto — Garbary. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30635g.

Przyjmę pracę na plebani (bez inwertarza). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30668g.

Malżeństwo przyjmie dozorstwo, warunki mieszkanie. Helman, Szamarzewskiego 23 m. 3. 30550g

Mężczyzna przyjmie jakkolwiek pracę 4X w tygodniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30583g.

Gospoia dochodzącej — do lekarza — poszukuje zaraz. Tel. 4-34-86. Kochanowskiego 11a m. 6. 30556g

Pani do szycia biustonoszy, na stałe potrzebna. Poznań, Struska 8 m. 2. 30974g

Magistrowie uczą przedmiotów ścisłych, języków. Szamarzewskiego 21 m. 7. 27731g

Przygotowuję do egzaminów wstępnych fizyka, matematyka tel. 627-18 po godz. 20. Moczko. 30772g

Profesor matematyki udzieli lekcji Szamarzewskiego 16 m. 6. 30672g

Student naucza matematyki. Małe Garbary 4 m. 4 Tylewski. 30762g

Kupno • Sprzedaż

Kupię japoński telewizor kolorowy „Sony”. Oferty: 63-410 Ostrów Wlkp. 2 skrytka pocztowa 2.30645g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 27782g

Wózki dla lalek, wózki gniebokie i spacerówki — szeroki asortyment, poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 26568g

Sprzedam nowy kozuch damski. Tel. 755-31. 29565g

Sprzedam maszynę do szycia wieloczynnościową — „Veritas”, łożko, materace z wiosna. Dąbrowskiego 112 m. 1. 30901g

Samochody

Sprzedam Renault 16, rocznik 61. Tel. 422-57, godz. 20-21. 30854g

Sprzedam Fiat 125p - 1300 premia PKO. Do odbioru listopad — grudzień 1975 r. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30490g.

Naprawa wałów korbowych, szlifowanie cylindrów — Wartburg, Syrena, Trabant, Stanisław Mankowski, Poznań - Jeżyce, przy Botaniku, ul. Szczepańska 11, tel. 41-11-57. 28005g

Lokale

Lekarz wynajmie pokój tel. 408-21 wewn. 52-15. 30298g

Sprzedam mieszkanie własnościowe w śródmieściu, 2 pokoje i kuchnia ciemna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29744g.

Wolne mieszkanie dwa pokoje, kuchnia oraz ogród 3000 m² odstąpię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30272g.

Malżeństwo bezdzietne po studiach wynajmie niekrepujący pokój na rok (członkowie SM) Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30278g.

Bezdzietne malżeństwo, członkowie SM, poszukuje pokoju niekrepującego, z używalnością kuchni na okres pół roku. Płatne co miesiąc. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30313g.

Młoda osoba po studiach wynajmie niekrepujący pokój na rok. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30279g.

Mieszkanie 2-pokojowe, łazienka, gaz, piec, zamienie na M-1, M-2 z centralnym ogrzewaniem względnie 1-pokojowe samodzielne w Poznaniu lub okolicy (Luboń, Mosina). Zgłoszenia Zielona Góra, ul. Drzewna 25 m. 4. 30311g

Pilnie kupię mieszkanie własnościowe M-2. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30312g.

Malżeństwo oczekujące dziecka poszukuje pokoju od 1. 12. 75. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30322g.

Zamienie mieszkanie samodzielne 1/4 pokoju z kuchnią (piec) parter, stare budownictwo na 2 pokoje z kuchnią samodzielne i parter, stare budownictwo lub sołdzielcze — na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30355g.

Mieszkanie z dozorstwem zamienie na bez dozorstwa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30356g.

Stargard Szczeciński M-2 komfort, telefon, balkon drugie piętro 40 m² zamienie na podobne w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30391g.

Młode bezdzietne malżeństwo po studiach — członkowie SM poszukuje pokoju najchętniej z używalnością kuchni. Tel. 545-33. 30397g

Malżeństwo członkowie SM poszukują pokoju z kuchnią na okres 3 lat. Płatne z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30400g.

Trzy studentki poszukują samodzielnego mieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30442g.

Nieruchomości

Wille wolnostojące jedno, dwurodzinne w Poznaniu, domy komfortowe z ogrodami, szklarniami, na periferiach, po cenach dostępnych, również w stanie surowym, polecam do kupna dla bardzo poważnych refleksantów, którzy objąć mogą w wiosna. Równocześnie przyjmuję wszelkiego rodzaju obiekty na peryferiach dla poważnych refleksantów. Zgłoszenia — Adamski 33a, Poznań, ul. Matejki 33a. 31020g

Za 150.000.— pilnie sprzedam duży dom, ogródem 4000 m² Poznań, wolne mieszkanie dwa pokoje, kuchnia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30272g.

Zguby • Różne

Dnia 12 bm. godz. 20 — trasa Rybaki — Jeżyce, zostawiłam w bagażniku taksówki (Dacia) kolor niebieski — walizkę z dwoma kostiumami czerwonym i popielatym. Uczciwego kierowcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Waleria Przychocka, Poznań, ul. Wawrzyniaka 13 m. 12. 30882g

W dniu 14. XI. 75. zgubiłam portfel z pieniędzmi, na ul. Słowiańskiej, na wysokości Sadowej, znalazłam proszę o zwrot wynagrodzeniem pod adresem: K. Jachimowicz, Poznań, ul. Sadowa 29 m. 30883g

15. 11. 75 — zgubiono w Operze — szatni, holi, na miatkowy zegarek Tissot w bransoletce, biały. Uczciwego znalazcę wynagrodzić. Tel. 500-91. 30949g

15 bm. między godz. 16-17, na trasie Poznań — Szamotuły, zgubiłam koło zapasowe i sanki do samochodu marki „Star”. Przedsiębiorstwa Łączności. Dwóch uczciwych znalazców proszę o zwrot. Wiadomość: tel. 717-87. 30949g

Poszukuje się osób, które były świadkami wypadku samochodu Fiat 12 V. br. o godz. 12.14 przy ul. Palacza i Jarochowskiego. Przede wszystkim kierowcę „Syreny” kolor zielony i oficera WP. Zgłoszenia: Palacza 115 m. 4. 30994g

Fachowa naprawa telewizorów. Tel. 552-58, po 14 — Kopański. 29586g

Bezpłatne cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 738-73, Szaj. 20359g

Naprawa lodówek, chłodziarek, tel. 33-16-07, 27784g

Parkiety cyklinuje bezpyłowo, układam wykładaniny podłogowe. Telefon 739-58 — Nowakowski. 25611g

Naprawa lodówek sprzężarkowych. Łukaszewski, — tel. 740-87. 20724g

Matrymonialne

Panna pracująca zawodowo, sytuowana, zapoznaj kawalera również sytuowanego, zawodem, przystojnego od 28-38 lat, najchętniej z własnym domkiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29912g

Kawaler samotny, lat 41, wzrost 197, spokojny, pragnie poznać panią z znaną rzymsko-katolicką, od 40-47 lat, z miłym charakterem lub gospodarką. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29719g

Kawaler, lat 42, wysoki, brunet, przystojny, dojrzały, uosobienia, bez nałogów, wyznania rzymsko-katolickiego, z dojrzałym, poważnym, zmiennym, gospodarką — pragnie poznać pannę lub wdowę o podobnych walorach, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29741g

BIURO ORGANIZACYJNO-PRAWNE i KADR URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KALISZU,

podaje do wiadomości, że z dniem 17 listopada 1975 r.

NASTĄPIŁA ZMIANA

godzin urzędowania i przyjmowania Obywateli w Urzędzie Wojewódzkim, w urzędach miejskich, urzędach gmin (miast i gmin) na terenie województwa kaliskiego.

Z dniem 17 listopada 1975 roku zostały ustalone następujące godziny urzędowania:

- | | |
|------------------------------|-----------------|
| — w poniedziałki, piątki | — od godz. 9—17 |
| — we wtorki, środy, czwartki | — od godz. 8—15 |
| — w soboty | — od godz. 8—13 |

Powyższe godziny urzędowania są również godzinami przyjmowania i załatwiania indywidualnych spraw Obywateli.

Skargi i wnioski Obywateli przyjmują wojewoda, wice-wojewodowie, dyrektorzy wydziałów (jednostek równorzędnych) Urzędu Wojewódzkiego, prezydenci miast, naczelnicy gmin (miast i gmin) oraz kierownicy wydziałów urzędów miast (miast i gmin) — w piątki od godz. 9—17.

Natomiast pracownicy wyżej wymienionych urzędów przyjmują Obywateli w sprawach skarg i wniosków w podanych wyżej godzinach urzędowania.

2573-K2

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZNYMI i SPORTOWYMI w Poznaniu

ZAPRASZA P. T. KLIENTÓW

do odwiedzenia nowo uruchomionego sklepu branży papierniczo-zabawkarskiej mieszczącego się

**W PAWILONIE
HANDLOWYM
na I piętrze,
przy ul. Ognik 20 C
w Poznaniu.**

Na nadchodzący sezon gwiazdkowy oferujemy duży wybór zabawek oraz galanterii papierniczej.

**ŻYCZYM
POMYSŁNYCH
ZAKUPÓW!**

6056-K1



AKADEMIA ROLNICZA

w Poznaniu

UPRZEJMIIE INFORMUJE,

że z dniem 17. XI 1975 r. został zmieniony

numer centrali telefonicznej

Wydziału Technologii Żywności
z 456-41, 42, 43

NA NOWY NUMER 408-11.

6054-K1

Sprzedaż

Sprzedam akrylowe 45
płytę pcw 14 m. białą
zazwyczajnie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 30223g.

Sprzedam jednoosobowy
samochód — nowy, łożka
zamykane i metalowe —
zazwyczajnie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 30257g.

Sprzedam nową maszynę
przędzarniczą „Veritas”,
Poznań, Kolijata 10.
30302g

Sprzedam garaż blaszany.
Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 30309g

Sprzedam tanio jadainie,
szafę trzydrzwiową, ma-
szynę do liczenia Felix.
Jolanta Gulczyńska, Pie-
kary 8 m. 5, po godz. 16.
30285g

Okazyjnie sprzedam futro
baranie, duży rozmiar,
transzysor „Stern”, ma-
gneton ZK-120. Telefon
726-65, po godz. 16. 30277g

Sprzedam pianino marki
Schwechten, Dzierżyński
go 146 m. 16, po godz. 17.
30290g

Sprzedam okazjnie jadai-
nie, dębowa w dobrym
stanie. Ul. Hiberna 16
m. 3. 29692g

Sprzedam nowe brązowe
sztuczne futro damskie,
import, duży rozmiar. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 30300g.

Sprzedam znaczki stem-
piowane PRL — ostatnie
20 lat, zł 2.000. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 29656g.

Sprzedam okazjnie me-
ble swarzędzkie, w bardzo
dobrym stanie. Adres —
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30135g.

Sprzedam stylową witrinę
— mahoni, kredens de-
bowy i piec kuchenny w
głowy, przenośny. Telefon
67-93-86. 30156g

Sprzedam fortepian, 100
W tor wzmacniający gi-
tary solowej. Poznań, ul.
Sikorskiego 3/4 m. 21.
30124g

Sprzedam 2-miesięczne
szczęście — owczarka nie-
mieckiego z metryką, Po-
znań, ul. Bułgarska 86
m. 1. 29793g

4 koła z oponami błoto-
niegowymi do Fiata 125p
tanio sprzedam. Tel. 562-73
lub 67-23-46. 29753g

Sprzedam pokojowy wó-
zek inwalidzki. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 30201g.

Sprzedam nowy wał MZ-
250/1 Poznań, ul. Kasprza-
ka 22a m. 8. 30372g

Sprzedam akordeon Welt-
meister, 80-basowy, stare
skrzypce oraz kożuch me-
ski. Poznań, Dzierżyński
go 315. 30174g

Samochody

Okazyjnie sprzedam Ny-
se w dobrym stanie. Ma-
rian Jeziorek, 62-142 Popo-
po Kościelne. 1435p

Trabanta 601 kupię, naj-
chętniej Combi, Sankow-
ska, Konin, 20-lecia PRL
18 m. 41. 1449p

Sprzedam Wołgę. Leszno,
Grunwaldu 40, Władysław
Knop. 1442p

Kupię Fiat 126p, fabrycz-
nie nowego oraz bony
PeKaO. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1450p.

Sprzedam „Warszawę 203”
za sumę 40 tys. zł. Po-
znań, Garbary 34 m. 24.
30212g

Lancie - 1,8, rok prod.
1970 — sprzedam lub za-
mienię na mniejszy. Pogo-
rzela, tel. 12. 30211g

Lokale

Zgorzelec! Zamienię dom
jednorodzinny z ogrodem
— na mieszkanie w Po-
znaniu lub okolicy, wzglę-
dnie kupię do 180.000 zł.
Zgłoszenia listowne: Ro-
muald Kapral, 59-900 Zwo-
rzec, Bohaterów ZWM
57. 30117g

Pokoju dwuosobowego w
Poznaniu, poszukuję. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 30585g.

Asystentka uniwersytetu,
poszukuje samodzielnego
mieszkania. Możliwość za-
płaty z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29789g.

Nieruchomości

Odstąpię ogródek działko-
wy, altana — 2 pokoje.
Kwintkiewicz, Poznań,
Partyzancka 3 m. 3, od
godz. 19-21. 29685g

Kupię domek lub pół dom-
ku, 3 izby z ogrodkiem,
dogodna komunikacja —
ewentualnie w rozliczeniu
samodzielnego pokoju w cen-
trum Leszna. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1447p.

Kupię willę (wykończoną
lub nie) w Poznaniu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29722g.

Sprzedam dwie działki
budowlane w centrum
Środy Wlkp., przy ulicy
Sucharskiego. Urszula Zo-
łyńska, Zielona Góra, No-
wotki 1 m. 5, tel. 50-20.
2514-K2

Gospodarstwo rolne 7,4 ha
(w tym 2 łaki) w Skoko-
wie, gm. Borek — sprze-
dam. Wiadomość: Hyżyk,
Skoków lub Słowiński —
Poznań, Krawcowa 54 m.
114, tel. 78-07-92. 29733g

Kupię mały domek na wsi
w pobliżu lasu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29764g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny, ogród 2700 m²,
Suchym Lesie, przy Obor-
nickiej. Warunek miesz-
kania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 29786g

Kupię dom wolny 3-4 po-
koje, kuchnia, łazienka.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29787g.

16 ha dobrej ziemi, 1 ha
sadu, duże zabudowania,
idealne dla hodowli wi-
dla, trzody oraz owiec (z
powodu śmierci męża) —
pilnie sprzedam. Oferty
„Prasa”, Poznań, Grun-
waldzka 19 dla 29841g

Matrymonialne

Kawaler lat 35, rzemieś-
lnik, domator, bez nałogów
— pozna panią do
lat 38 (dziecko mile wi-
dziane), najchętniej z ma-
miankami. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29662g.

Kawaler, wykształcony,
dobrego charakteru, przy-
stojny, bez nałogów, lat
36, wzrost 175, z mieszka-
niem, o wszechstronnych
zainteresowaniach — po-
zna pannę o podobnych
walorach, zgrabną do lat
30. Cel matrymonialny.
Szczegółowe oferty z fo-
tografią „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 30166g.

Wdowa 51-letnia, pozna
pana kulturalnego. Zde-
cia mile widziane. Dy-
skrecja i zwrot zapewnio-
ne. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30136g.

Lekarka przystojna, wy-
soka, lat 27, rozwiedziona
— pozna kulturalnego pa-
na z wyższym wykształ-
ceniem, w celu matrymo-
nialnym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 30699g

Dwie wdowy, samotne,
materiałnie niezależne,
własne mieszkanie — po-
znają panów samotnych,
z wykształceniem, przy-
stojnych, bez nałogów, do
lat około 60, którzy chcie-
liby w szczęściu spędzić
jesień życia. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29665g.

Dla rozwiedzionej kole-
żanki lat 29, z synkiem,
wzrost 168 — wyształce-
nie średnie, o pogodnym
usposobieniu i dobrym
charakterze — poznam od
powiedniego pana do lat
39. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29829g.

W średnim wieku z wyż-
szym wykształceniem, sy-
tuowany, przedsiębiorczy
— pozna w celu matrymo-
nialnym odpowiednią pa-
nią — najchętniej z pry-
watnej inicjatywy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 29837g.

W RAZIE PODEJRZENIA CHOROBY ZGŁOŚ SIĘ
DO DOWOLNIE WYBRANEJ PORADNI

Adresy poradni skórno-wenerologicznych
w województwie leszczyńskim

- GOSTYŃ, ul. Marchlewskiego 8
- GÓRA ŚLĄSKA, ul. Armii Polskiej 8
- KOŚCIAN, ul. Bączkowskiego 1
- LESZNO, ul. PPR 4
- RAWICZ, ul. Krasickiego 3
- WSCHOWA, ul. Daszyńskiego 3

PORADY SĄ BEZPŁATNE

SKIEROWANIE NIE JEST POTRZEBNE
DYSKRECJA ZAPEWNIIONA

2582-K2

KRYSTYNY STEPNIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 listopada 1975

roku o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współ-

czucia składają:

współpracownicy — Rada Zakładowa — Dyrekcja
Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych
„Centra” w Poznaniu.

1280-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu

14 listopada 1975 r. zmarł

Wincenty ROZMARYNOWSKI

emerytowany pracownik

Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Rodzinie Zmarłego składają serdeczne wyra-

zy współczucia

Dyrekcja i Rada Zakładowa

Zespołu Opieki Zdrowotnej w Czarnkowie.

1285-K3

W dniu 15 listopada 1975 roku zmarła

WŁADYSŁAWA HAŁAS

była długoletnia i zasłużona pracownica PPRM,

ceniona przez całą załogę przedsiębiorstwa.

Pograżonej w smutku Rodzinie, wyrazi szcze-

rego współczucia składają

Dyrekcja i załoga

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-

Montażowego Poznań, ul. Drusienicka.

1281-K3

Dnia 15 listopada 1975 roku zmarł

MICHAŁ POPIELA

był długoletni i ceniony pracownik Miejskiego

Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji

w Poznaniu.

Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie

Zmarłego składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa

współpracownicy.

1277-K3

Dnia 17 listopada 1975 r. zmarł nasz były dłu-

goletni pracownik.

MICHAŁ LEDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 listopada 1975 r.

o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-

czucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy

i współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa

Przemysłowego nr 2 w Poznaniu.

1283-K3

Dnia 16 listopada 1975 roku zmarł

JAN GÓRECKI

długoletni był pracownik

Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji

Samochodowej, Oddział I Osobowy w Poznaniu.

Zegnamy Go z wielkim żalem, łączymy wyrazi

głębokiego współczucia Rodzinie!

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

Rada Robotnicza oraz współpracownicy

Przedsiębiorstwa PKS Oddział I Osobowy

w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. XI. 1975 r. o go-

dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

1283-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia

17 listopada 1975 r. zmarł po ciężkich cier-

pieniach, przeżywszy lat 69 nasz najdroższy mąż,

ojciec, teść i dziadek, śp.

MICHAŁ LEDA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm.

o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Owsiana 16 m. 3. 31016g

Dnia 14 listopada 1975 r. zmarła po długotrwa-

łej i ciężkiej chorobie w wieku 45 lat

KRYSTYNA ŁUKASZEWSKA

lekarz weterynarii

długoletni pracownik Lecznicy dla Zwierząt

w Zbąszyniu.

W Zmarłej straciłmy prawego człowieka,

serdecznego kolegę i przyjaciela, który poświę-

cił swe siły w służbie zawodu.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współ-

czucia składają

Zrzeszenie Lekarzy i Techników

Weterynarii, Oddział w Poznaniu.

31022g

Dnia 15 listopada 1975 roku zmarł nagle

mgr JÓZEF WRZESIŃSKI

długoletni, zasłużony pracownik

Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego

PEWB „Metalplast”

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 listopada 1975

roku na cmentarzu komunalnym na Junikowie

o godz. 13.40.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

oraz pracownicy

COBR PEWB „Metalplast” w Poznaniu.

1286-K3

Dnia 18 listopada 1975 r. zmarł nagle mój ko-

chany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, prze-

żywszy lat 82, śp.

JAN BOGUSŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 11 na

cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

31115g

Dnia 16 listopada 1975 r. zmarł nagle, przeży-

wszy lat 50 najdroższy mąż i ojciec

JAN KULECZKA

Pogrzeb odbędzie się 21 bm. o godz. 12.30 na

cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Krzyżowa 2 m. 3. 31153g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia

17 listopada 1975 r. zmarła po krótkich i cięż-

kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,

moja najukochańsza żona, przeżywszy lat 35

TERESA GAUŁOWSKA

z domu Zdziebkowska

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 13 z domu

żałoby na cmentarz w Gołuchowie.

W bólu pogrążeni

mąż i rodzina

Gołuchów 118. 31023g

W dniu 17 listopada 1975 r. zmarł nasz były

długoletni pracownik

EDWARD LENARTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. XI. 1975 r.

o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-

czucia składają:

współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja

Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych

„Centra” w Poznaniu.

1290-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia

17 listopada 1975 r. zmarła po długiej i cięż-

kiej chorobie kochana żona, mamusia, teściowa,

babcia, przeżywszy lat 56

